

Polonia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE
Nº 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE I WYDAWNICZE „POLONIA” SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOŻYCIELI: NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY, REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN PUSTELNIK

Sejm obraduje nad Konstytucją

Nagle zwołanie posiedzenia na sobotę

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

O godz. 8.30 wieczorem, aczkolwiek porządek dzienny nie był jeszcze wyczerpany, marszałek Sejmu. Światłowski, przerwał posiedzenie Sejmu i zapowiedział następne posiedzenie na sobotę, na godz. 10-tą rano. Spodziewano się powszechnie, że sobota będzie wolna od prac parlamentarnych, gdyż Sejm pracuje już przez trzy dni z rzędu.

Mimo to po dłuższych naradach w łonie obozu rządowego zapadła decyzja, aby sprawę konstytucji załatwiono bezzwłocznie.

Porządek dzienny sobotniego posiedzenia Sejmu jest następujący:

1) Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o traktacie z Anglią — sprawozdawca poseł Kuehn.

Mała Ententa — a Węgry

Białogród, 22. 3. PAT.

Wobec spodziewanego w dn. 23 bm. przyjazdu do Białogrodu ministra Spraw Zagranicznych Rumunii, Titulescu, w tułajskich kołach politycznych utrzymuje się twierdzenie, że osia rozmów białogrodzkiej będzie stanowisko Małej Ententy wobec Węgier, gdyby na wzór Niemiec zechciały one wprowadzić „siebie” powszechną służbę wojskową.

Zaborczość Rzeszy nie ma granic

Tokio, 22. 3. (PAT)

Agencja Rengo donosi: Stanowisko Japonii w związku z sytuacją, wytworzoną przez oświadczenie Niemiec o dobroju, pozostaje bez zmian. Japonia będzie prowadziła w dalszym ciągu politykę wyczekiwaną. Sprawa dobroju Niemiec nie była wcale poruszana z dyplomatycznymi przedstawicielami Japonii zagranicą, ani przez Niemcy, ani przez żadne z mocarstw sygnatariuszy Traktatu Wersalskiego. Prasa donosi, że Niemcy zamierzają wysunąć sprawę odzyskania mandatów nad wyspami na Oceanie Spokojnym, ale wiadomościom tym japońskie koła urzędowe zaprzeczają, gdyż „są głęboko przekonane, iż Niemcy nie podejmą nigdy akcji, która mogłaby narazić na szwank przyjazne stosunki niemiecko-japońskie”.

2) Sprawozdanie komisji prawnej o inwalidzkim sądzie administracyjnym — sprawozdawca pos. Radlicki.

3) Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków państwowych za rok 1932 — sprawozdawca poseł Rżóska.

4) Sprawozdanie komisji konstytucyjnej o zmianach, zaproponowanych przez Senat do projektu ustawy konstytucyjnej — sprawozdawca poseł Car.

5) Sprawozdanie komisji budżetowej o poprawkach Senatu do budżetu — sprawozdawca poseł Miedziński.

Największe zainteresowanie budzi, oczywiście, punkt czwarty. Należy przewidywać, że punkt ten znajdzie się na porządku dziennym około godz. 12-tej w południe.

Imieniem B. B. ma przemawiać poseł Ślawek. Krąży pogłoska, że będą stosowane pewne specjalne środki ostrożności, m. in., że posłowie będą się musieli wykazać legitymacjami poselskimi, bez których nie będą mogli uzyskać wstępu do gmachu sejmowego. Jeżeli dyskusja się przeciągnie, to nie jest wykluczone, że głosowanie odbędzie się dopiero na następnym posiedzeniu w przyszłym tygodniu. Przewiduje się, że kilka posłów ugrupowań opozycyjnych, o których mówi się, że mogą się załamać i głosować za sanacyjnym projektem konstytucji odbyło poufną konferencję ze specjalnie wydelegowanymi przedstawicielami klubu B.B.

Procedura

Ogólne zainteresowanie budzi sprawa procedury, jaką zechce zastosować większość sanacyjna przy uchwalaniu konstytucji. Możliwość się oprzeć na art. 125 dotychczas obowiązującej konstytucji, który mówi, że wszystkie zmiany konstytucji wymagają kwalifikowanej większości. Tak postąpiono zaraz po przewrocie majowym. Zgodzono się wówczas, że uchwalenie poprawek Senatu w Sejmie wymaga kwalifikowanej większości 2/3 obecnych na sali posłów, przy obecności przynajmniej połowy członków Izby. Gdyby więc w posiedzeniu brali udział wszyscy posłowie, to za zmianami głosowaćby musiało 296. Tymczasem sanacja liczy tylko 249 posłów, a może

waża jednak opinia, że obóz sanacyjny będzie swoiście interpretował regulamin, oraz konstytucję i ograniczywszy dyskusję, postara się całą sprawę załatwić w ciągu kilku godzin.

Umieszczenie sprawy konstytucji na porządku dziennym wywołało we wszystkich klubach opozycyjnych ogromne wrażenie. Prezydja klubów, wezwali wszystkich nieobecnych członków do bezwzględnej przybycia już w godzinach rannych do Warszawy. Krąży uporczywa pogłoska, jakoby sanacja liczyła na znalezienie kwalifikowanej większości. Podobno kilkunastu posłów ze Stronnictwa Ludowego, których przywódcą jest poseł Wyrzykowski, gotowych jest głosować za konstytucją. Niejasne jest również stanowisko niektórych posłów żydowskich oraz niemieckich. Mówi się też o tem, że za konstytucją głosować będą posłowie „Ruchu Narodowego”.

W godzinach wieczornych zauważono, że kilku posłów ugrupowań opozycyjnych, o których mówi się, że mogą się załamać i głosować za sanacyjnym projektem konstytucji odbyło poufną konferencję ze specjalnie wydelegowanymi przedstawicielami klubu B.B.

liczyć na przybudówkę, jak Chłopskie Stronnictwo Michałkiewicza, Ruch Narodowy i Chrześcijańsko-Społeczny. Z siedmiu posłów nienależących do żadnego Stronnictwa, czterech prawdopodobnie głosowałoby za projektem. Tak więc w najlepszym razie zwolennicy nowej konstytucji rozporządzałyby 270 głosami.

Niewiadomo, czy na zebraniu sobotnim nie zabłyśnie jako interpretator p. Car, któryby mógł próbować przekonać Sejm, że do ostatecznego głosowania nad poprawkami Senatu wystarczy art. 35 dawnej konstytucji, to jest, że poprawki Senatu można załatwić tak, jak każdą inną ustawę, — zwykłą większością głosów.

Pamiętnik nieznanego chłopca

Wszyscy zapewne pamiętamy różne opowiadania o królach i innych władcach, którzy, ubierając się w szaty skromne, odwiedzali domy ubogich, dowiadując się o ich życie, o potrzeby i troski szarego człowieka. Istotnie ludziom, stojącym u góry, zwłaszcza, gdy lubią otaczać się tłumem pochlebców bez charakteru, trudno dowiedzieć się, co myśli i co czuje lud, czego mu brakuje, a czego... ma już dość.

Szablonoze zetknięcie z ludem niewiele tu pomoże. Przypomina się odrazu znany z fotografii, zamieszczanych w pismach sanacyjnych, obrazek: stoi pan starosta, pan posterunkowy, pan wójt i wysoki dygnitarz państwowy, szukający zetknięcia z szarym człowiekiem. Obok stoją przedstawiciele ludu, którzy mają przedstawiać dygnitarzowi swe potrzeby. Napewno myślą oni o tem, że słowem ich przysłuchuje się nie tylko wysoki dygnitarz, ale także pan starosta i pan posterunkowy. Dlatego w takich chwilach są dosyć małomówni...

Dobrze się więc stało, że Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie ogłosił konkurs na życiorys chłopca, a nadane prace ogłosi w osobnej książce. Wprawdzie nie mamy pełnego zaufania do bezstronności wydawcy, ale jednak książka da nam zapewne sporo materiału ciekawego i bezpośredniego. Jedno z pism warszawskich ogłosiło wyjątki jednego z utworów odznaczonych. Autor pisał swój życiorys napewno bez współudziału... miejscowych władz administracyjnych, czego nie można powiedzieć o mowach, wygłaszanych przez przedstawicieli ludu z racji wizyt różnych dygnitarzy. Tak dalece posunął autor swą ostrożność, że mimo wyznaczenia nagród za prace, nie podał swego nazwiska i adresu, co jest również charakterystyczne. Właśnie dlatego wyjątki z jego pamiętnika mają niepospolitą wartość prawdziwego dokumentu i zastąpić mogą dygnitarzom odpowiedzianą szarych ludzi w przebraniu.

Oto co pisze nieznaną chłopca, którego słowa podajemy z zachowaniem pisowni:

„Dzisiaj na wsi jest straszna bieda. Nieraz myślę sobie nad naszą chłopcom niedolą. Dlaczego człowiek, który pracuje sam od urodzenia i nigdy nie wie co to zabawa, tak musi biedować. Dziecko ma siedem lat, musi paść krowy cały dzień. Nikt się nie pyta, czy płacze, bo niema prawa co by kazało zrobić zagrodę dla krow. Potem pochodzi trochę do szkoły i wszystko zapomni, bo później książkę prócz kościelny do ręki nie bierze, bo niema za co kupić. Całe życie człowiek przepracuje, twarz się w brudzie porze, pot oczy wyże, a potem nocuje w obórce, a czasem w chałupie, bo dzieci nasze są źle wychowane. Matka nieraz mówi, żebyś zdechł jak pies, to tyż syn później niebardzo ma litość na nią. Dzisiaj bieda na wsi aż kwiczy. Chleba mało kto z biedniejszych je, a mięso na Boże Narodzenie i Wielkanoc i to nie zawsze. Dzieci takie jakieś chude i mechem obroste. Zaraz po wojnie wprowadzili instruktorzy na gwałt wzorowe gospodarstwa, ale źleśmy na tem wyszli. Wszystko dawali na wypłatę, a ludzie brali nad miarę. Później przyszły gorsze czasy i komornik niejednego wy-

Konferencja międzynarodowa w Como

zajmie się obecnym położeniem Europy

Paryż, 22. 3. Tel. wł.

Jako miejsce konferencji, która ma odbyć się po wizytach angielskich, wybrano Como we Włoszech Północnych.

Paryż, 22. 3. Tel. wł.

Czwartkowe oświadczenie ministra Simona w Izbie Gmin na temat ewentualnego udziału Niemiec w konferencji w Como, zdziwiło koła francuskie, które są zdania, że nie należy mieszać ewentualnej wymiany zdań z Niemcami z zasadami wzajemnego porozumiewania się Anglii, Francji i Włoch, ustalonych w układzie rzymskim z 7 stycznia br. i w deklaracji londyńskiej z 3 lutego br.

Londyn, 22. 3. Tel. wł.

Tutejsze koła urzędowe wyjaśniają, że czwartkowe oświadczenie ministra Simona w Izbie Gmin nie może być rozumiane jako zaproszenie Niemiec do udziału w konferencji w Como. Chodzi tylko o to, że

gdyby rozmowy berlińskie pozwoliły znaleźć podstawę porozumienia, państwa zgromadzone w Como mogłyby, uznając wartość osiągniętego porozumienia, wyznaczyć nową konferencję z udziałem Niemiec i wszelkich innych państw zainteresowanych. W Londynie przypuszczają, że konferencja w Como odbędzie się natychmiast po spotkaniu berlińskim.

Paryż, 22. 3. Tel. wł.

Korespondent rzymski dziennika „Le Matin”, podkreślwszy zadowolenie Włoch z utrzymania porozumienia między Francją, Anglią i Włochami, donosi, że dla rozszerzenia frontu państw współpracu-

jących, Mussolini po dokonaniu zbliżenia włosko-jugosłowiańskiego, zamierza podjąć wysiłki w Warszawie dla nakłonienia Polski do współpracy z Francją, Włochami i Anglią. Według twierdzeń dziennika „Le Matin” rozmowy polsko-włoskie już się rozpoczęły.

Berlin, 22. 3. PAT.

Wizyty Simona oczekują tu bez zbytniego optymizmu. Według wszelkich przypuszczeń głównym tematem rozmów będzie z jednej strony ustalenie efektów niemieckich na stopie pokojowej, z drugiej strony kwestia powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

Groźba Francji

Londyn, 22. 3. Tel. wł.

„Morning Post” podaje sensacyjną wiadomość, jakoby Francja miała zagrożić wystąpieniem z Ligi Narodów, gdyby

Anglia obecnie forsowała powrót do Genewy Niemiec. Za Francją podążałoby zapewne państwo Małej Ententy.

czyścić do ostatniej kszuły, albo wcale wypędził do miasta”.

„Ludzie ze wsi uciekają, bo w mieście zima dostają bezrobocie, a latem też prędkiej na publicznych robią.”
Z dalszych uwag autora pamiętnika widać, co warte są różne papierowe zarządzenia dla dobra wsi i papierowe ulgi, organizacje, które wykazują świetny rozwój na papierze itd.

„My chłopcy są prawdziwie samowystarczalni, bo musimy się karmić tą strawą, co nam ojcowie przygotowali, ale na te czasy radja i innych dziwolągów, za skromną to potrawa. Nasze dzieci zdrowe, żyłke, nie mają co czytać, to rżną się nożami, aż krew prysko i to im na dzisiaj wystarczy, ale co później będzie, to się zobaczy, poczeka. Dla chłopca rok jeden nie, dwa też nie. My nie dzisiaj. Organizacje narazie na wsi są prawie niczym. Na tysiąc kół młodzieży może jedno kupuje gazety i schodzi się do świetlicy. Reszta jak się zjedzą to się albo nożami pożgają, albo śmieją cały wieczór, bo niemają co czytać. O kupieniu gazety na wsi niema mowy. Czasem zabłądzi jakaś tania gazeta badaczy piśma świętego, albo komunistyczna za darmo. Wszyscy ludzie najbardziej uciekają do miasta, a gdyby dostał ziemię, toby pracowali i nie czekał tego przymusowego żebractwa z głodnych kuchni. Później będą budować więzienia dla tych dzieci, co się ze wsi na miejskie lotrostwa przenoszą. Każdy człowiek, co ze wsi idzie do miasta to nowy komunista, bo głód zmusi do wszystkiego.”

A teraz jak wygląda udział chłopca w życiu politycznym i jego stosunek do państwa, do władz państwowych:

„Byli u nas na wsi wybory do rady, ale nikt nikogo nie wybierał, bo wójt przywiózł listę, kazał się podpisać i na tem koniec. Podpisywali też niektórzy gospodarze pożyczkę narodową. Pierwszą ratę wpłacili, bo przyszedł policjant z pisarzem i jak się ludzie opierali, robił protokoły całą gromadą. Czy nie lepiej byłoby, żeby nasz chłop czuł się obywatelem tej Polski. Jest u nas jeden chłop, nazywa się Jasieczkowski Wojtek. Dziecił mo ośmioro, długą pod uszy. Wszystko to tak, wymizerowane, że żał patrzeć. Przyszli do niego po pożyczkę i musiał podpisać. Te pierwszej 8 zł. pożyczka w 10 domach i u mnie też pół złotówki, co będzie z dalszymi ratami nie wiem. Teraz przychodzi do mnie co drugi dzień i pyta się, czy nie będzie jakiej wojny, albo rewolucji. Ale nie tylko on, wszyscy na wsi proszą Boga, żeby była wojna, albo co innego, by się tylko zmieniło.”
I wreszcie smutne, tak smutne, jak życie chłopca, zakończenie:

„Myślę, że gdyby tak szatan przyrządził się dokładnie między dzisiejszej, toby się zrobił aniołem. Ten tylko może znać nędzę, kto ją przeszedł, a ten, kto ją widział, może tylko o niej mówić. Są ludzie, którym dobitnie jeszcze na świecie. Ale to trzeba wyrównać i dać człowiekowi tyle, żeby znał świat lepi i wiedział, że człowiek nie może być ani milionerem, ani nyndzą, a lno stworzynie, korzystającym nie jako z dobroci świata, według potrzeb człowieka. Staraj się o to, już je dużo. Człowiek pracować chce, budować, robić, a tu wielka ma łaskę jak dostać robotę. W tej prędkości świata trzeba dostosować prawa, by się przedko zmieniało wszystko jak przedko dzisiaj żyje człowiek. Inaczej zostanę w tyle, a życie samo podyktuje sobie prawa.”

„Pisze sobie, ale kto mnie rozumie, albo kto będzie czytał. Trochę pomazane, bo mi ży kapia same, wszystko za mną a przedemną nic”.

Gdy wydzie książka, zawierająca wszystkie wyróżnione przez konkurs pamiętniki, należy ją zakupić z funduszu państwowych i rozdać wszystkim urzędnikom skarbowym, wszystkim egzekutorom, wszystkim urzędnikom administracji państwowej, wszystkim policjantom wiejskim, wreszcie wszystkim, którzy lekko wydają grosz publiczny, wyciskany z takich ludzi, jak autor przerażająco smutnego pamiętnika.

Nie wierzymy, by mógł się znaleźć człowiek, tak wyczerpany z wszelkich uczuć ludzkich, któryby bez wzruszenia czytać mógł szczerze, proste, nieortograficznie wyznania polskiego chłopca. Może po ich przeczytaniu „niemożliwe” okazałoby się możliwym. Możeby się znalazło jakieś sposoby oszczędzenia grosza publicznego, by ulżyć niedoli chłopca. Sądźmy nawet, że znalazłoby się napewno.

Co warte są dekrety?

Dyskusja nad pełnomocnictwami w Sejmie

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

Fiatkowe posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4-tej popołudniu. Na wstępie stwierdzono wygaśnięcie mandatu komunistycznego posła Różka, który nie uczestniczył w 15 kolejnych posiedzeniach Sejmu.

Skończył poseł Paschalski z BB. referował projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta R. P. Mówca podkreślił, że w porównaniu z zeszłorocznym projektem, obecny projekt nie zawiera nic nowego. Jedyną ograniczenie dotyczy czasu działania pełnomocnictw, a uczyniono to w związku z postępowaniem nad projektem nowej ustawy konstytucyjnej, która w razie wejścia w życie przed zwołaniem Sejmu na sesję zwyczajną spowodowałaby wygaśnięcie pełnomocnictw. Na komisji przedstawiciele stronnicw opozycyj-

nych zarzucał uzasadnieniu rządowemu nadmierną zwięzłość. Zarzut ten, mówi p. Paschalski, wydaje mi się niesłuszny.

Dalej p. Paschalski oświadczył, że istota rzeczy zawiera się w pytaniu, czy Sejm, ściśle mówiąc, jego większość, posiada należyte zaufanie do rządu. Stopniem zaufania wykresła się zakres pełnomocnictw. Rząd dzisiaj nie jest rządem, który wychodzi z jakiegokolwiek politycznego, czy grupowego, nawet w łonie jednego obozu przetargu. Ministrowie nie są członkami zarządu spółki zwanej większością rządową. Stosunek nasz do szefów rządu jest stosunkiem do naszych moralnych wodzów posiadających nasz całkowity kredyt, nawet bez samych pełnomocnictw. Pełnomocnictwa są tylko formalnym wykładnikiem treści moralnej tego stosunku.

Trzy czynniki

Poseł Czerwinski, z Klubu Narodowego oświadczył, iż z praktyki prawodawczej pokazało się, że najpełniejszy charakter posiadają te ustawy, które przeszły przez pracę izb prawodawczych. Jest to zrozumiałe, gdyż współdziałały wtedy trzy czynniki, rząd, który je przygotowuje technicznie, rząd, który je inicjuje oraz izby ustawodawcze, które uzgadniają je z istotnymi potrzebami życia. Dlatego też ustawodawczy owoc parlamentu, jest zawsze lepszy od niedojrzałych aktów ustawodawczych, przygotowanych tylko przez jeden czynnik, a mianowicie przez rząd.

W latach poprzednich wiadomo było, co rząd chce osiągnąć, przy pomocy pełnomocnictw. Pełnomocnictwa mówiły o tem wyraźnie. Poza paragrafami dotyczącymi konstytu-

cji, wykluczone były wówczas z pełnomocnictw, np. ustawy językowe lub o prawie małżeńskim. Obecnie projekt o tem nie wspomina. Panuje powszechne niezadowolenie z prawodawstwa dekretoowego. Jest ono chaotyczne i wymaga niekiedy kilkakrotnych poprawek w formie okólników, regulaminów, a nawet wyjaśnień. Pięcioletnie doświadczenia z dekretemi nie upoważniają izby do stwierdzenia, że była to robota dobra i do powtórzenia pełnomocnictw. Podobne doświadczenia zrobiono zresztą w innych krajach. Nawet rząd Doumergue'a, operujący stałym doświadczonego aparatem biurokratycznym, nie potrafił dekretemi stanąć na poziomie normalnego ustawodawstwa.

Co zawdzięczamy dekretem?

Dlatego też w chwili ustąpienia Doumergue'a, panowało przeświadczenie, iż popełnił on błąd, utafsamił pracę biurokracji z pracą parlamentu. Dekrety w ciągu trzech lat ubiegłych nie zapobiegły złej sytuacji gospodarczej i nie przewidziały całego szeregu trudności, jakie życie przyniosło. Jeżeli chodzi o zaufanie, to głównym motywem jest pytanie, na zasadzie jakiego programu mają być udziel-

one pełnomocnictwa. Stronnicwa opozycyjne złożyły deklaracje, motywujące ich stanowiska. Obecnie zaś rząd przechodził z deklaracjami.

Minister Kościalski wydał okólnik, mający nawet charakter sensacji, ale nie wystarczył przeciwko pouczeniu urzędników, o konieczności grzecznego postępowania z obywatelami, lecz musi potem przylść napiętnowa-

nie postępowania władz, niezgodnego z prawem publicznym i ukaranie winnych. Samo składanie deklaracji nie jest formą rządzenia. Najbardziej jednak deklaracyjny charakter ma oświadczenie ministra Skarbu.

Zgoda z komornikiem

Obecnie, kiedy wiemy, że dochody skarbowe maleją i zwykłe wpływy nie wystarczają na pokrycie zwykłych rozchodów, p. minister na komisji nie mówił o możliwościach znalezienia nowych źródeł dla państwa, lecz nawoływał do zgody obywatela z komornikiem, tych dwóch czynników, które od tysięcy lat żyją ze sobą w niezgodzie. Poseł Czerwinski zakończył oświadczeniem, że Stronnicwo Narodowe będzie głosowało przeciwko pełnomocnictwom i zgłosił poprawkę do projektu, wykluczając z pełnomocnictw możliwość zmiany prawa małżeńskiego.

Poseł Czapliński imieniem P. P. S. zapowiedział również głosowanie przeciwko pełnomocnictwom. Socjaliści uważają rząd obecny za rząd klasy posiadającej i krytykują politykę profliterowską. Polityka ta odsunęła już od Polski niemal wszystkich jej neutralnych przyjadł. Drugi powód, dla którego P. P. S. jest przeciwnikiem pełnomocnictw, to względy ustrojowe. W Polsce coraz bardziej ustrój przesuwają się od demokracji ku wielkim upoważnieniom rządu. Coraz mniej pracy pozostawia się dla ludu i Sejmu. Rząd chce mieć jak najmniej kontaktu z Sejmem, bo chociaż większość jest posłuszną, to jednak rozlegają się tu głosy krytyki, a po drugie w razie uchwalenia ustawy w parlamencie postawie musieliby brać na siebie odpowiedzialność, czy to za nowe podatki, czy też za jakąś nową pożyczkę. Położenie gospodarcze wsi i miast jest katastroficzne.

Ucieczka przed odpowiedzialnością

Pełnomocnictwa służą jako ucieczka przed odpowiedzialnością i krytyką. Daleko łatwiej straszyć i wymyślać na opozycję, jak to uczyniła „Gazeta Polska”, która w jednym z artykułów grozi opozycjonistom, że pójda w nicość, przyczem artykuł ten nie cofa się przed ordynarnymi wyrażeniami. Nie wiem, czy w tym artykule zjawia się bardziej chęć straszenia, czy też rozdrażnienie spowodowane beznadziejnością.

Poseł Chruści, Ukrainiec, wypowiedział się również przeciwko pełnomocnictwom. Poseł Czernicki ze Stronnicwa Ludowego oświadczył, że twierdzenia, jako pełnomocnictwa były potrzebne dla przyspieszenia biegu pracy ustawodawczej, są niezgodne z rzeczywistością, gdyż widzimy, że obecne izby ustawodawcze pracują w temple kawalerskiego ataku. W pełnomocnictwach widzimy dążenie do opanowania pełni władzy przez władzę wykonawczą.

Poseł Faustyniak imieniem N. P. R. zapowiedział również głosowanie przeciwko pełnomocnictwom.

Konstytucja

Na sobotę o godz. 10 rano zwołano posiedzenie Sejmu. Jako drugi punkt porządku dziennego przewidziana jest dyskusja nad projektem Konstytucji.

Podróże polityczne

Londyn, 22. 3. Tel. wł.
Urzędowo ogłoszono, że min. Eden powracać będzie z Warszawy do Londynu przez Pragę. Min. Eden wyjedzie z Warszawy w środę, 3 kwietnia wieczorem, przybędzie do Pragi w czwartek, 4 kwietnia rano i zostanie w Pradze 4 godziny aż do odlotu samolotu do Londynu. W ciągu tych kilku godzin postoju w Pradze, min. Eden odbędzie konferencję z min. Beneszem.

Bukareszt, 22. 3. Tel. wł.
Minister spraw zagranicznych Titulescu wyjechał w podróż europejską, do której przywiązują tu ogromną wagę, bo jak słychać, Titulescu zamierza złożyć wizyty niemal we wszystkich ośrodkach dyplomatycznych Europy. Złoży on pierwszą wizytę w Białogrodzie, gdzie ma się odbyć konferencja z Jewitczem w sprawie uzgodnienia stanowiska Małej Ententy wobec sytuacji, wytworzonej przez ostatnie posunięcia Rzeszy. Z Białogrodu Titulescu uda się do Bratysławy, aby się tam spotkać z Beneszem. W dalszym ciągu projektowane są wizyty w Paryżu, Londynie i Brukseli.

Prasa rumuńska daje do zrozumienia, że idzie o wznowienie dawnego frontu jednolitego z czasów wojny światowej. Wskazuje to także na fakt, że Titulescu prawdopodobnie równocześnie z Lavalem złoży wizytę w Moskwie, dokąd już dawno zaprosił go Litwinow.

Panika na giełdzie

Paryż, 22. 3. Tel. wł.
Jak podaje „Le Petit Journal”, na posiedzeniu giełdy kursowała pogłoska, że ambasador francuski w Berlinie, Francois Poncet został zamordowany. Naskutek tej wiadomości powstała lekka panika.

Dziennik zauważa, że tego rodzaju pogłoski są rozśiewane z pewnością nie bez ubocznych celów.

Jak donosi Agencja Havasa, sędzia śledczy otrzymał polecenie przeprowadzenia w tej sprawie dochodzenia.

Pokłady złotodajne

Moskwa, 22. 3. Tel. wł.
W Gruzji wschodniej, koło źródła rzeki Kwadara, odkryto liczne i bogate złoża kwaru zawierającego złoto. Złota złotodajne znaleziono również u źródeł sąsiedniej rzeki Kwiryla. Wysłano specjalną ekspedycję, złożoną z geologów, dla zbadania pokładów złota.

SŁOWA NIE SĄ ARGUMENTEM..

Prasa francuska zarzuca Lava łowi niedołęstwo

Paryż, 22. 3. Tel. wł.

W związku z wręczeniem niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych noty francuskiej, protestującej przeciw wprowadzeniu w Niemczech obowiązkowej służby wojskowej, dzienniki francuskie z naciskiem podkreślają, że krótka rozmowa ambasadora francuskiego, Francois Ponceta z ministrem Rzeszy v. Neurathem, miała przebieg uprzejmy i przeprowadzona była w formie bez zarzutu.

Pertinax w „Echo de Paris” stwierdza jednak, że aczkolwiek rozmowa miała charakter przyjazny, to jednak można mówić o „szorstkiej odprawie” ambasadora francuskiego. Z okazji tej Pertinax atakuje ministra Lavala, zarzucając mu zupełną niezaradność i bierność.

„Petit Parisien” oświadcza, że prze-

Opinia włoska

Rzym, 22. 3. Tel. wł.

Nawiązując do protestu rządu włoskiego w Berlinie w sprawie wprowadzenia w Niemczech obowiązkowej służby wojskowej, prasa włoska staje na stanowisku, że krok rządu niemieckiego oznacza jednostronne naruszenie części piątej Traktatu Wersalskiego. „Messaggero” pisze, że noty: angielska, francuska i włoska podkreślają zasadę nienaruszalności części piątej Traktatu Wersalskiego, jednakże nota włoska różni się od innych

bieg rozmowy ambasadora francuskiego w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych był zupełnie normalny. Minister v. Neurath wyraził nadzieję, że przyszłe rozmowy z angielskim ministrem spraw zagranicznych wykażą zadawalające rezultaty, które doprowadzą do uspokojenia umysłów.

„Journal” stwierdza, że wizyta ambasadora francuskiego miała charakter przyjazny, jednak negatywny. Udowodniła ona, że słowa nie są już żadnym argumentem. Słowami nie zajdzie się już daleko. Praktycznie chodzi teraz o przywrócenie winnego do przytomności. Zabiegi dyplomatyczne są również bez większej wartości. Kroki, podjęte w Genewie, również skończą się tylko na słowach.

not tem, że rząd włoski wskazuje w niej, iż występował już za rewizją części V-tej Traktatu Wersalskiego, uważając, że postanowienia jej nie mogą być uwiecznione. Okoliczność ta nadaje właśnie nocy włoskiej specjalne znaczenie i uprawnia Włochy do wystąpienia przeciw Niemcom i ich postępowaniu, które nosi wszelkie cechy nadużycia swojej siły. Dziennik wyraża nadzieję, że podczas przyszłych rokowań poważnie przez Niemcy zagrożony pokój zostanie przywrócony.

Włochy chcą skrócić służbę wojskową

Wniosek wiceministra spraw wojskowych

Rzym, 22. 3. PAT.

Wiceminister wojny, gen. Baistrocchi, wygłosił w parlamencie przemówienie, w którym zapowiedział wniesienie projektu ustawy w sprawie skrócenia czasu służby wojskowej, która obecnie trwa 18 miesięcy. Skrócenie służby połączone będzie z rozciągnięciem powinności wojskowej na około 60 tys. poborowych, którzy dotychczas nie byli w armii. Włochy — mówił generał — rozporządzają bardzo licznymi kontyngentami poborowych, mogą pozwolić sobie na redukcję czasu służby, podczas gdy Francja musi obecnie wprowadzać dwuletnią służbę. Ostatnie ustawy włoskie, wprowadzające szkolenie przedwojskowe i powojenne, oraz ustawy o nauce przedmiotów wojskowych w szkołach, stwarzają warunki, w których państwo może liczyć na siły

zbrojne, przekraczające 7 milionów ludzi, gdyż za żołnierzy uważani są wszyscy mężczyźni w wieku od 18 do 55 lat. Przyszła wojna — według mówcy — będzie miała charakter ruchowej wojny, do której przyspasabla się obecnie armię włoską pod względem organizacyjnym, wyszkoleniowym i uzbrojeniowym. Wielką rolę odgrywać będą zwłaszcza dywizje zmotoryzowane.

Rzym, 22. 3. PAT.

Gen. Baistrocchi, zapowiadając zmniejszenie czasu służby w wojsku, dodał, że nie nastąpi to w czasie obecnym. Wobec sytuacji w Europie nie można mówić o wprowadzeniu w życie tej reformy, ani nawet o demobilizacji roczników niedawno powołanych. Możliwym jest — mówił gen. Baistrocchi, że inne roczniki będą jeszcze powołane do wojska.

A jednak Simon jedzie do Berlina

Tygrysi skok do gardła Europy

(Od londyńskiego korespondenta „Polonii”)

Londyn, w marcu 1935 r.

Rząd J. K. Mości oczekiwał niespodzianek ze strony Berlina w związku z zapowiedzią Goeringa o utworzeniu wojskowego lotnictwa, jednakże gdy w sobotę popołudniu nadszedł do Foreign Office raport brytyjskiego ambasadora w Berlinie Sir Eric Phippsa, iż Trzecia Rzesza publicznie i formalnie pogwałciła klauzule wojskowe Traktatu Wersalskiego i przywraca powszechną, obowiązkową służbę wojskową, zapanowała konsternacja. Prasa wieczorowa wydała nadzwyczajne wydania. W najruchliwszej dzielnicy na Piccadilly Circus rozwieszono plakaty z napisami: „bomba Hitlera”, lub „śmiertelny cios w klauzule wojskowe Traktatu Wersalskiego”.

W wigiliję deklaracji hitlerowskiej, Sir J. Simon wygłosił wielkie mowy polityczne w Swansea i w stolicy górniczego okręgu w Cardiff. Sternik brytyjskiej polityki zagranicznej nie przewidział obrotu rzeczy w Berlinie, skoro w obu mowach walijskich, nawiązując do swej wizyty berlińskiej, dał wyraz przekonaniu, iż rozmowy z kanclerzem Hitlerem utorują drogę do tak pożądanej przez dyplomację brytyjską konwencji o ograniczeniu zbrojeń.

Simon z naciskiem podkreślił, iż rząd brytyjski poświęca wszystkie swe wysiłki w kierunku zbiorowego zapewnienia pokoju, i że W. Brytania pozostaje wierną paktowi Ligi Narodów.

Niespodzianka

Dramatyczna i wyzywająca forma deklaracji hitlerowskiej stanowiła niespodziankę dla rządu J. K. Mości. Niedziela przeszła pod znakiem gorączkowych narad gabinetu brytyjskiego. Na Downing-street, w klubach politycznych i siedzibie min. spraw zagranicznych przez niedzielę i poniedziałek mówiono o następstwach deklaracji hitlerowskiej. W łonie rządu brytyjskiego walczyły dwa kierunki myśli politycznej: jeden, którego reprezentantem jest min. wojny lord Hailsham, głosił, że deklaracja hitlerowska zburzyła platformę pod zapowiedziane rozmowy berlińskie Hitler-Simon i przekreśliła możliwość współpracy z Trzecią Rzeszą, drugi, który reprezentują MacDonald i Simon, był za kontynuowaniem układów z Trzecią Rzeszą na nowej płaszczyźnie. Ten drugi kierunek zwyciężył.

Polityka przewagi wojskowej

W rozmowie z jednym z wybitnych polityków partii konserwatywnej usłyszeliśmy następującą ocenę sytuacji: W. Brytania widzi w groźnej decyzji hitlerowskiej widmo powrotu Niemiec do polityki przewagi wojskowej w Europie i zawierania aliansów wojskowych z myślą naruszenia w momencie stosownym układu terytorjalnego w Europie. W. Brytania stanęła wobec faktu dokonanego (powszechny obowiązek służby wojskowej) w Trzeciej Rzeszy, podminowania Traktatu Wersalskiego i postawienia pod znakiem zapytania Traktatu Lokarnskiego. Obóz konserwatywny zdaje sobie sprawę, iż polityka Wilhelmastrasse zmierza do wbitcia klina między Londyn i Paryż. Te wysiłki skazane są na niepowodzenie, albowiem deklaracja francusko-angielska z 3 lutego pozostaje punktem wyjściowym dla działalności politycznej Anglii na kontynencie.

Jeśli Trzecia Rzesza nieodwołalnie wkracza na drogę nieograniczonych zbrojeń i przekreśla klauzule wojskowe Traktatu Wersalskiego, a co więcej idzie dalej, niż wysuwana dotąd przez Trzecią Rzeszę zasada równości zbrojeniowej (utworzenie na stopie pokojowej 500 tys. armii w Niemczech dałoby Trzeciej Rzeszy przewagę nad armią angielską, lub francuską) to — mówią w kołach konserwatywnych — czy warto podejmować rozmowy w celu pozyskania Niemiec do dzieła kolektywnego pokoju?

A jednak min. Simon pojedzie — do Berlina...

Fantazje

Organa prasowe Beaverbrooka, jak „Evening Standard” pisały, iż jeśli Sir John Simon pojedzie do Berlina, to niema nadziei na pozyskanie zgody Hitlera na pakt wschodni, albowiem Trzecia Rzesza przygotowuje aneksję części terytorium sowieckiego. Organ Beaverbrooka snuje brednie, iż „zaanaktowane terytorium sowieckie odda Trzecia Rzesza Polsce w zamian za Górny Śląsk”! (Russian territory to be handed to Poland in exchange for Upper Silesia).

Brytyjski członek Międzynarodowej Komisji do Kontroli Zbrojeń w Niemczech w

1919-23 J. H. Morgan stwierdza, iż Trzecia Rzesza zwolniona z Traktatu przygotowuje „tygrysi skok do gardła Europy”.

Jak to nazwać?

Jeden z polityków po ogłoszeniu decyzji Niemiec powiedział: Minister Simon miał jechać do Berlina, by zaoliarować Niemcom zwolnienie z przepisów ograniczających zbrojenia, a wzamian za to zażądać zgody na warunki, wyłączone w deklaracji francusko-angielskiej z 3 lutego br. Tymczasem dzisiaj przedmiot targów znikł. Niemcy schowały go do kieszeni.

Tłumaczenia mało przekonujące

Decyzję tę uzasadnia się mniej lub więcej udanie, pragnąc uspokoić Paryż. Francja wysunęła żądanie zabezpieczenia układu granic na Wschodzie Europy, (pakt wschodni) które Trzecia Rzesza odrzuca. Sir John Simon — wystąpi w Berlinie z żądaniem zmiany stanowiska Hitlera wobec paktu wschodniego.

W mowie, wygłoszonej w Swansea powiedział m. in. Sir J. Simon, iż W. Brytania, trzymając się na uboczu i zdala od rywalizacji w europejskiej polityce, zdolna jest do podjęcia się funkcji, pośredniczącej między Rzeszą hitlerowską i Europą wersalską. Z jakim skutkiem — pokaże czas.

W każdym razie W. Brytania „szukać będzie dalszych dróg do... porozumienia z Trzecią Rzeszą”, chociaż ta zagrała w otwarte karty i zdjęła maskę z oblicza.

A jednak min. Simon jedzie do Berlina...

Jak to nazwać?

Wygląda to tak, jakby nabywca zegarka, rzucając o jego kupno schował zegarek, ukłonił się sprzedawcy i poszedł, nie zapłaciwszy ceny. W stosunku do takich nabywców stosuje się inne środki — nie zaś rokowania.

A jednak minister Simon jedzie do Berlina...

Gra Sir J. Simona idzie po linii skłonięcia Niemiec do powrotu do Ligi, ale W. Brytania świadoma jest niebezpieczeństw, jakie jej i Europie zagrażają na skutek decyzji hitlerowskiej — przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech. W. Brytania uzupełni swe siły obronne na lądzie i w powietrzu. Deklaracja londyńska z 3 lutego stworzyła, mimo wszystko podstawy nowego porządku w Europie, wzmocniła bowiem solidarność anglo-francuską, a tem samem i współodpowiedzialność dyplomacji i kół wojskowych Anglii za pokój, stworzony Traktatem Wersalskim.

Oto mała porcja uzasadnień podróży Simona. Zupełnie podobne rzeczy słyszeliśmy już nieraz — zawsze przed nowymi ustępstwami na rzecz Niemiec...

„Albion”

Z dnia

Ordynacja wyborcza

Z artykułu „Gazety Polskiej”, który ukazał się w wydaniu prowincjonalnym pod tytułem „W przededniu”, a w wydaniu późniejszym, warszawskim, pod tytułem „Koniec i początek”, podajemy dwa wyjątki, które mają pewną wartość informacyjną:

„Zanim wędzić w życie nowa konstytucja — już ci, którzy w nowym życiu miejsca nie mają — sami na siebie wydadzą wyrok. W chwili głosowania — drzwi, przez które wychodzić będą głoszący przeciw konstytucji, drzwi te prowadzić będą nie do kulałów, nie do buietu sejmowego, nie do dawnego życia... Drzwi te prowadzić będą w nic — coś polityczną”.

„Zmienić się musi przedewszystkiem — pisze p. Matuszewski — wewnętrzna struktura życia politycznego, układającego się wciąż jeszcze wedle starego schematu partij, nie zaś ludzi, numerków, indywidualności moc-

nych pysków, nie zaś mocnych charakterów, zasług partyjnych, nie zaś zasług społecznych”.

Z pierwszego z tych wyjątków wynika, że sanacja nosi się z myślą niedopuszczenia do Sejmu tych, którzy będą głosować przeciw konstytucji. Niewiadomo co prawda, w jaki sposób ma to być zrobione, gdyż podobno projekt trybunałów wyborczych został zaniesiony.

Z drugiego wyjątku wynika, że głosowanie będzie się odbywać na ludzi, a nie na listy. Mówi się o okręgach jednomandatowych na większej części ziem polskich o okręgach dwu i 3-mandatowych w innych okolicach.

Motu Proprio o Komisji Pro Russia

Tekst autentyczny

W marcowym zeszycie (1935) „Acta Apostolicae Sedis” zostało ogłoszone Motu Proprio o Komisji „Pro Russia”. Podajemy je w tłumaczeniu J. E. Ks. Biskupa Stanisława Okoniewskiego, gdyż streszczenia agencji telegraficznych roily się od nieścisłości:

— Z jak troskliwą życzliwością odnosi się do ludów Rosji, świadczą nie tylko słowa Nasze i pisma, ale przedewszystkiem to, co ku dobru nieszczęśliwego owego narodu przy nadarzającej się sposobności uczyniliśmy. Jeżeli już ów niedostatek ziemski tak bardzo nas zatrwodził, to tem boleśniej odczuwaliśmy powszechny upadek moralności, gnębiący ten naród, to też staraliśmy się ze wzmoczoną gorliwością — według sił Naszych — o to, aby owym szkodom ulżyć i zaradzić. W sprawie tej współpracowała z Nami w sposób szczególny „Komisja dla Rosji”, przed dziesięć laty bezmała laty przez Nas powołana do życia; jej to osobom Motu Proprio przekazaliśmy wszystkie sprawy, które „odnoszą się do Rosjan, zarówno zamieszkujących ziemie ojczyste, jak i tych, którzy zdala od niej znajdują się na wygnaniu” (Cfr. Acta Ap. Sed., 1930, p. 153).

W ciągu niemałej tej przestrzeni czasu przekonaliśmy się dowodnie, że taka apostolska praca mogła z Bożą pomocą obfite zaiste wydać owoce, zwłaszcza że nie mało Rosjan taknie i pragnie sprawiedliwości. Do rozwoju wielce świętego tego przedsięwzięcia przyczyniła się rozumna i niezwykle pożyteczna sprężystość Wielebnego Brata Michała d'Herbigny, tytularnego Biskupa Iljońskiego, którego wyjątkowe doświadczenie, pasterska dbałość i szlachetna gorliwość pięknie w tej sprawie rozbiły. Kiedy jednak zabrakło

tak pożytecznej pomocy i współpracy tego Biskupa, oraz innych, na których skrzętności słusznie się opieraliśmy, kiedy z dnia na dzień wzmagaly się zadania, domagające się nowych decyzji i nowych planów, uważaliśmy nadanie temu dziełu nowego ustroju, aby skuteczniej rosnącym wymaganiom mogło sprostać i aby we wszystkim było celowo urządzone, za rzecz pożyteczną.

Po dokładnem przeto rozważeniu sprawy, w własnej inicjatywy i dokładnej świadomości, oraz na podstawie pełnej władzy apostolskiej postanawiamy i zarządzamy, aby te tylko sprawy i zagadnienia były zastrzeżone i powierzone „Komisji Pro Russia”, które odnoszą się do Rosjan, mieszkających na ojczystej ziemi, bez naruszenia jednak powagi i prawa św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, przysługującego jej według kanonu 257. Ażeby zaś dzieło takiej wagi i takiego znaczenia, nad którym czuwać i którym kierować będziemy o ile możliwości bezpośrednio, doszło do skutku, postanawiamy, by „Komisja” ta uzależniła się od św. Kongregacji do nadzwyczajnych spraw kościelnych, której przeto sekretarz ma być równocześnie przewodniczącym tejże „Komisji”.

Zarządzamy tak samo, by w łonie św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego powstała osobna „Sekcja”, oddana tym wszystkim, którzy, gdziekolwiek się znajdują, wyznają obrządek słowiański (nazwany też słowiańsko-bizantyjskim), więc i tym Rosjanom, którzy znajdują się na wygnaniu i dotychczas podlegali „Komisji Pro Russia”. W razie potrzeby można do Sekcji tej dobrać jako Konsultorów niektórych Biskupów z tych diecezji, na których obszarze napotyka się ten obrządek.

Na widowni

Mała serja

W Radomiu urzędnik kolejowy, Pietrasik, zdefraudował 71.000 zł., poczem ukrywał się przez czas dłuższy przed policją. Ostatnio został aresztowany.

Sąd wojskowy w Warszawie ma wyznaczyć termin rozprawy przeciwko winnym nadużyć w baonie elektrycznym w Nowym Dworze. Oskarżeni są podpułkownik M. Rewieński, major Z. Podgórski, kapitan M. Niedzielski, kapitan E. Szuber, chorąży p. Rachwał i sierżant J. Wójcicki.

Oskarżeni utworzyli czarny fundusz pułkowy, który składał się z dochodów uzyskiwanych z dzierżawy gruntów, obok koszar, z pracy saperów, słaszowania rachunków itp. Pieniądze z czarnego funduszu szły na reprezentacyjne przyjęcia, na renumerację i inne tego rodzaju cele.

Komisarz rządowy miasta Gdyni powołał do życia Towarzystwo Budowy Osiedli. Dyrektor tego towarzystwa, znany działacz sanacyjny, Jeziorowski, słażował bilans, wykazując zysk 149.000 zł., od którego pobral tantieme. W rzeczywistości Towarzystwo Budowy Osiedli przyniosło duży deficyt.

Bluznierców spotka kara

Jakkolwiek władze niemieckie publicznie odgradzały się od prądów pogańskich, te ostatnie jednak wciąż czynią postępy. Dzienniki zamieszczają ogłoszenia o małżeństwach „niemieckich”, ogłaszane bywają wypadki śmierci z „wizją Boga niemieckiego” (I) Kandydaci na posady ogłaszają się w taki sposób: „Młody poganin niemiecki poszukuje...”, zaś w ogłoszeniach matrymonialnych zdarza się czytać: „Młoda blondynka, niemiecka poganica poszukuje towarzysza życia” lub: „30-letni anty-chrześcijanin, narodowy-socjalista niemiecki poszukuje żony, dzielącej podobne uczucia”, pewni rodzice dali swej córce nowonarodzonej imię „Poganka”.

Katolicka prasa, niemiecka, berlińska opisywała uroczystość młodzieży hitlerowskiej w Poesneck w Turynji, jaka miała miejsce w zborze ewangelickim miejscowym, z którego pousuwano wszelkie emblematy chrześcijaństwa, zastępując je swastyką, odpiewano pieśni wierności narodowemu socjalizmowi, wreszcie jeden z członków młodzieży hitlerowskiej, niejaki Pfeiffer, wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział zdanie końcowe, iż Hitler dzisiaj zastępuje miejsce Boga. Takich i tym podobnych wypadków prasa niemiecka notuje sporo. Ta wojna z Bogiem, z Chrystusem, mogłaby wydawać się śmieszna, gdyby nie myśl o tem, że Opatrzność strasznie może ukarać bluznierców, czego wymowne w historii bywały wypadki, mimo, iż bluzniercy zdawali się być bardzo silni.



W.J. LOCKE

Opuszczeni

POWIEŚĆ

przekład autoryzowany z angielskiego



23)

Od kuzynki kanonik pośpieszył do lady Santyre, gdzie przyjął życzenia i zjadł śniadanie.

Wyszedł stamtąd z przyjemnem przeświadczeniem, że po południu cały Fulminster zaszumi wieścią o jego zaręczynach. Oznajmienie jego było tak publiczne, jakby je ogłosił z kazalnicy.

I Fulminster zaszumił, chociaż wieść nie była zupełną niespodzianką, gdyż względy, okazywane przez kanonika madame Latour, były od początku przedmiotem domysłów.

W niektórych kołach szemrano. Okolica obfitowała w arystokratyczne panny, a kanonik był niebyle jaką partją. Jedna z rozżalonych matek orzekła, podając za przykład niefortunnego Stefana, że rodzina Chisely'ch jest nienormalna.

— Moja droga, — upomniała ją inna matka, która właśnie wydała ostatnią córkę za największego przemysłowca w Fulminsterze — nie traktuj tej sprawy w taki sposób, jakby kanonik uciekł z baletnicą.

Ale naogół przebaczano mu tę lekkomyślność. Iwona oczarowała swoich krytyków z miejsca, z estrady. To posunięcie kanonika było genialne.

Reszta pobytu w Fulminsterze przeszła Iwone w wirze wrażeń.

Rodziny składały jej wizyty; matki wieszowały; „Gazeta Fulminsterska” prosiła o wywiad, państwo Santyre zamienili skromny obiad, na który już była zaproszona, na uroczysty bankiet na jej cześć. Kanonik grał swą rolę znakomicie. Uważny, nadskakujący, pełen godności i powagi, nie odstępował jej ani na krok. Wszystko to było oczywiście mile pochlebne. Ogólne poważanie, otaczające kanonika, które dopiero teraz rzuciło się wyraźnie Iwone w oczy, budziło w niej nieśmiałą dumę.

A przy tem wszystkiem miała wrażenie, że śni niedorzecznie i, że ocknie się w swym mieszkanku na Marylebone Road. Bała się wracać. Jeżeli to był sen, toby żałowała tego nagłego oswobodzenia od małostkowych trosk, od obawy przed utratą głosu, biedą i starością, smutną jak starość konika polnego w zimie.

Jeżeli to nie był sen, mogła na widok swego gniazda pożałować milego artystycznego bytowania ze wszystkimi jego szaleństwami, celami, nadziejami, obawami, swobodą i wymaganiami... Już teraz popłakiwała, że będzie musiała z nim zerwać. Tak, straci siebie. Dotąd była śpiewaczką, madame Latour. To było alfa i omega jej wyobrażenia o sobie... Teraz...

Zupełnie jakby spojrzęła w lustro i zobaczyła obcą, zupełnie nieznaną twarz.

— O! Boże! Boże!

Niedziela przyniosła nową serię wrażeń. Iwona wierzyła w zasadnicze prawdy ewangeliczne, wyuczone u kolan matki: w piękne niebo i straszne piekło, w Chrystusa, w aniołów, w Modlitwę Pańską, którą odmawiała co wieczór przy łóżku i w chwalebność uczęszczania do kościoła. Muzyka kościelna, uroczysta cisza, szaty liturgiczne, witraże w oknach, nawet słowa robiły na niej silne wrażenie. Nazywając w litanii siebie, niewinną duszę — „nędzną grzesznicą”, czuła się bardzo uroczyście. Słowo: „Zastępy”, w „Te Deum”, wydawało jej się zawsze dziwnie mistyczne, symbolika — napędzała czcią i grozą. Nawet chłopcy z chóru w komeżkach wynosili się ponad zwyczajnych łobuzów. A duchowny w komży i stule działał na jej dzie-



cinna wyobraźnię jak istota, owiana świętością.

Nie można jednak pominąć milczeniem faktu, że Iwona nie chodziła do kościoła zbyt skrupulatnie.

Kiedy kanonik stanął za pulpitem i jego dźwięczny głos zadzwonił u sklepień świątyni, ogarnął ją nagły przestach. Ubiegłego wieczora był taki czuły i wesoły, że patrzyła na niego nieomal jak na istotę z tej samej gliny, co ona. Teraz odpłynął gdzieś bardzo daleko. Różnica między nią, biedną, nic nie znaczącą kruszyną i tym dostojnikiem, spełniającym święte obrzędy, była jak bezmiar morza. Kiedy wstąpił na kazalnice, zrobiło jej się jeszcze gorzej. Nie mogła uwierzyć, że to jej przyszły mąż.

Kanonik kazał na temat tekstu z historii Nikodema: „Jeżeli się kto nie odrodzi znowu”. Słowa te wydały jej się tak zgodne z jej własnym losem, że, nie zważając na kazanie, sama sobie prawda nauk.

Ona miała się ponownie urodzić. Iwona, śpiewaczka, umrze, a na jej miejsce zjawi się nowa, odrodzona Iwona, Ewerardowa Chisely, pani rektorówki. Pochwyciła zdanie kanonika o duchowym bólu, towarzyszącym śmierci Adama i zadała sobie pytanie, czy ona będzie musiała znieść ognie oczyszczenia. O! Jak feniks.

Tu się polamowała. Mieszanie feniksa z Nikodemem mogło być bluźnierstwem. Zwróciła pilną uwagę na resztę kazania.

Po południu kanonik oprowadził ją po rektorówce, wielkiem, nieskładnym domostwie w stylu elżbietańskim z dodatkami z dziewiętnastego wieku. Szła za nim potulnie z pokoju do pokoju, zdumiewając się piękności swego przyszłego domu. Kanonik dużo wydał na swoje zbiory — za dużo, jak utrzymywali niektórzy — i dom jego był istnem muzeum sztuki. Obrazy, posagi, rzeźby w drzewie, rzadkie meble rzucały jej się w oczy w każdym pokoju, na każdym zakręcie schodów.

Początkowo była pod trwożnem wrażeniem jego duchowej godności, ale powoli nowe wrażenia wzięły górę. Kanonik odzywał się tak, jakby to wszystko było już ich wspólną własnością.

— To twój buduar! — rzekł, wprowadzając ją do miłego pokoju z widokiem na trawnik i opactwo. — Czy myślisz, że będzie ci w nim dobrze?

— Musi być dobrze! — odparła serdecznie. — Nietylko dlatego, że pan przeznaczył dla mnie najpiękniejszy pokój w całym domu, ale dlatego, że pan jest dla mnie taki dobry i tak o wszystkim pamięta...

— Któżby nie był dobry dla ciebie, dziecko? — odrzekł kanonik.

Był szczery. Iwona, pokorna, a przecież podniesiona na duchu, spojrzała mu nieśmiało w oczy. Ogarnęło ją wzruszenie...

Taki wielki człowiek, godny wszelkiej czci i zaszczytów, a taki dobry, taki oddany, taki pobłażliwy!...

Więc ten pokój miał być jej! Przyszłość zlewała się z teraźniejszością. Ujęła nieśmiało narzeczonego pod rękę.

— Nigdy nie zrozumieć, dlaczego pan mnie wybrał! — szepnęła. — Ale proszę Boga, żebym mogła być dla pana dobrą, posłuszną, kochającą żoną.

— Amen, kochanie! — rzekł, całując ją kanonik.

ROZDZIAŁ X.

NAUKA DOSKONAŁOŚCI.

Iwona wyszła zamaż i przez pół roku była zupełnie szczęśliwa.

Przyjmowano ją w hrabstwie i Fulminsterze, ona przyjmowała hrabstwo i Fulminster. Mąż rozpieszczał ją, nie pozwalając na żadne cięższe obowiązki. Pozyskała serce gospodyni Dirksowej, ogrodnika Jordana i stangreta Fletchera, trójki samowładnej w swoich dziedzinach. Te zwycięstwa dały jej możność decydowania w sprawach kulinarnych, napelniania domu wszelkimi gatunkami kwiatów i dysponowania końmi stosownie do kaprysu.

Z natury sprytna, prędko zgłębiła tajniki domowych spraw i została rzeczywistą panią domu, który to fakt kanonik stwierdził z dumą. Obowiązki towarzyskie wypełniała z taktem, zrodzonym z prostoty.

Pani Winstanley wyszła z jej pierwszego proszonego obiadu z wściekłością w sercu. Liczyła na pocieszającą niezaradność, a była świadkiem tryumfu sprawności.

Od dnia ślubu, kiedy wyruszyli na czarowny miesiąc do Italii, między błękitne jeziora, pod jeszcze błękitniejsze nieba, na oględziny wspaniałego malarstwa i marmurowych pałaców, widnokręgu jej szczęścia nie przyćmiła ani jedna chmurka. Później przyszły emocje, związane z powrotem, do domu, radość objęcia go w posiadanie, zameł coraz to nowych twarzy w salonie, długie jazdy z rewizjami, przyjęcia na jej cześć...

Nowe obowiązki były zajmujące. Wykładała w szkole niedzielnej najmłodszemu malcom teologię, o jakiej nie śniło się ojcom Kościoła. To zajęcie dawało jej ogromnie dużo radości. Występowała na miejscowych koncertach. Stroiła się wyszukanie ze względu na męża. Poznała gruntownie jego upodobania estetyczne od ledzenia do muzyki i starała się, żeby miał zawsze wszystko tak jak lubił. To ją także uszczęśliwiała.

(Ciąg dalszy jutro)

Program Radiowy

SOBOTA, 23 MARCA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Oj, radi, radi, monistów. 14.45 Muzyka lekka. 15.45 Książeczka z radi (płyty). 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Koncert obrazkami dla grzecznych dzieci. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Recital śpiewaczy. 17.10 Najnowsze płyty. 18.00 Teatr Wyobraźni — słuchowisko dla dzieci o. t.: „Mały Bob i Wielki Morgan”. 18.30 Skrzynka pocztowa Cioł Heł dla dzieci. 18.45 Same mazurki. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Mały koncert na cytrze. 20.00 Wieczór kameralny. 21.00 W 250-lecie urodzin J. S. Bacha. — Koncert. 22.15 „Czy w teorii Einsteina potrzebny jest kanarek?” — rozmowa widza z autorem. 22.30 „Na wesolej lwowskiej fall”. 23.05—23.00 Muzyka salonna.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna. 12.05 Płyty. 13.00 Koncert zespołu harmonistów. 14.45 Orkiestra jazzowa. 15.45 Książeczka z obrazkami dla dzieci. Wyk. orkiestr P. R. 16.45 Recital śpiewaczy. 17.10 Najnowsze nagrania na płytach. 18.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci ze Lwowa. 18.45 Same mazurki. 19.35 Mały koncert na cytrze. 20.00 Wieczór kameralny w muzykalnej rodzinie. 21.00 W 250-lecie J. S. Bacha. Koncert orkiestry symf. P. R. 22.30 „Na wesolej lwowskiej fall”. 23.05 Muzyka lekka.

Kraków (293,8 m) 6.30 Transm. z Warszawy 12.05 Koncert solistów z płyt. 12.50 Transm. z Warszawy. 14.45 Transm. z Warszawy. 17.10 Najnowsze nagrania na płytach. 17.50 Transm. z Warszawy i Lwowa. 18.45 Transm. z Warszawy. 19.30 Transm. z Warszawy. 23.05 Koncert życzeń z płyt.

Łódź (221 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.05 Transm. z Warszawy. 14.00 Muzyka popularna (płyty). 14.45—18.40 Transm. z Warszawy i Lwowa. 18.45 Piosenki (płyty). 19.30—22.00 Transm. z Warszawy. 22.15—24.00 Transm. z Warszawy i Lwowa.

Poznań (345,6 m) 6.30 Audycja poranna z Warszawy. 12.05 Muzyka polska (płyty). 12.50 Transm. z Warszawy. 14.00 Śpiewacy światowej sławy. 14.45—18.30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 18.45 Transm. z Warszawy. 19.30—22.00 Transm. z Warszawy. 22.15 Transm. z Warszawy i Lwowa. 23.05 Koncert mandolinistów. 23.30 Transm. z Warszawy.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 7.15, 13.00, 16.00, 20.10.
Mediolan (368,6 m) godz. 11.30, 17.05, 20.45.
Praga (470,2 m) godz. 12.35, 13.55, 17.05, 20.00.
Wiedeń (470,2 m) godz. 12.00, 13.15, 17.25, 20.00.
Budapeszt (380,5 m) godz. 13.30, 17.45, 20.20.

NIEDZIELA, 24 MARCA 1935 R.

Katowice. 9.00 Audycja poranna. 10.00 Beethoven V. symfonia c-moll (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła N. M. P. w Wielkich Piekarach. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 Płyty. 15.00 „Przeobrażenie i stosowanie nazwów naturalnych”. 15.15 Marsze na cytrze (płyty). 15.25 Skrzynka ozdobna. 15.35 Romanse rosyjskie (płyty). 16.00 Koncert solistów. 17.00 Piosenki Chóru Dana. 17.40 Opowiadanie dla dzieci. 17.50 „Dziękuję, dzień dobry, do widzenia”. 18.00 Koncert. 19.08 Wiadomości sportowe. 19.13 Orkiestra harmonistów (płyty). 19.25 Bery i bolki Alaska. 19.45 „Wiosna w Tatrach”. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 „Łoża Szycerów”. 22.15 Koncert utworów E. Griega. 23.05—24.00 Wieczór taneczny.

Warszawa (1339,3 m) 9.00 Audycja poranna. 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 12.15 i 13.15 Poranek muzyczny z Filharmonii. 13.00 Transm. z Poznania. 14.00 Muzyka salonna. 16.00 Koncert solistów. 16.40 Recytacje. 17.00 Piosenki chóru Dana. 17.40 Opowiadanie dla dzieci. 18.00 Zespół S. Rachonia. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 „Łoża Szycerów”. 22.15 Koncert utworów E. Griega. 23.05 Muzyka salonna.

Kraków (293,8 m) 9.00 Audycja poranna z Warszawy. 10.00 Nabożeństwo z kościoła Najśw. Marii P. 12.15—14.00 Transm. z Warszawy i Poznania. 14.00 Płyty. 15.45—19.00 Transm. z Warszawy. 19.15—21.45 Transm. z Warszawy i Katowic. 22.15 Transm. z Warszawy.

Łódź (221 m) 9.00 Transm. z Warszawy. 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 12.15 Transm. z Warszawy. 14.00 i 15.15 Koncert życzeń. 16.00—19.00 Transm. z Warszawy. 19.08 Płyty. 19.15—21.45 Transm. z Warszawy i Katowic. 22.15 Transm. z Warszawy.

Poznań (345,6 m) 9.00 Audycja poranna z Warszawy. 10.00 Transm. z Warszawy i Krakowa. 13.00 Teatr Wyobraźni nadaje fragm. słuchowiskowy. 14.00 Koncert życzeń z płyt. 15.45—19.00 Transm. z Warszawy. 19.08 Płyty. 19.45—21.45 Transm. z Katowic i Warszawy. 22.15—24.00 Transm. z Warszawy.

KONCERTY ZAGRANICZNE

Wrocław (315,8 m) godz. 9.05, 12.00, 16.00, 19.00, 20.00.
Mediolan (368,6 m) godz. 11.00, 13.10, 17.00, 20.45.
Praga (470,2 m) godz. 7.30, 12.15, 16.00, 20.25, 21.15.
Wiedeń (470,2 m) godz. 9.45, 11.45, 16.00, 19.25, 22.00.
Budapeszt (380,5 m) godz. 10.00, 12.30, 15.30, 20.10.

CZY WIECIE, ŻE...

— W Niemczech koszty usuwania przeskód w odbiorze ponosi właściciel aparatu elektrycznego, powodującego też zakłócenia, przyczem nie przysługują mu żadne odszkodowanie, ponieważ wykroczył przeciwko obowiązkowi obywatelskiemu.

— Pewien amator niemiecki zbudował odbiornik, który nadaje się do każdego rodzaju prądu elektrycznego.

— Biuletyn Międzynarodowej Unii Radiofonicznej donosi, że w grudniu ubiegłego roku, radio holenderskie otrzymało od swych słuchaczy 200 listów, radio włoskie 3.500, a Polskie Radio — 21.000.

— Polskie Radio wprowadza do swego programu nowy stały koncert poważnej muzyki symfonicznej. Koncert ten odbywać się będzie stale w poniedziałek od godz. 21-ej do 21.45.

Kronika Gospodarcza

Blok Gospodarczy naddunajski

Sprawa współpracy gospodarczej państw Europy środkowej nie przestaje być ośrodkiem zainteresowania kół politycznych i gospodarczych. W Czechosłowacji od kilku lat działa Instytut Środkowoeuropejski, który wytknął sobie zadanie, badać wszelkie przejawy życia w państwach kotliny naddunajskiej i działać w kierunku uporządkowania stosunków w tej części Europy. Niedawno instytut ten, mający swą siedzibę w Barnie Morawskim urządził cykl odczytów na temat Europy środkowej. Przemawiali były sekretarz stanu węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych Dr. E. Hantos, prof. uniwersytecki w Budapeszcie i były austriacki minister spraw zagranicznych Dr. J. Mataja.

Węgierski polityk, b. podsekretarz stanu Dr. E. Hantos w swym szczegółowo opracowanym przemówieniu przypomniał na wstępie, że na swe ostateczne wnioski uzyskał zgodę jak ze strony węgierskiej, tak i ze strony francuskiej ministerstwa spraw zagranicznych. Państwa naddunajskie muszą na polu handlowo-politycznym zajmować odrębne stanowisko poza systemem najwyższego uprzywilejowania. Zmniejszenie cel w obrocie między państwami naddunajskimi najłatwiej osiągnąć przez wprowadzenie systemu preferencji, przyczem w każdym z państw naddunajskich zaprowadzona została specjalna taryfa celna, przewidująca najwyższe przywileje dla innych państw naddunajskich w przeciwieństwie do najwyższych przywilejów, przyznawanych innym państwom.

Oprócz tego należałoby pod względem handlowo-politycznym zadowolić również sąsiednie wielkie państwa. To osiągnięte zostałoby najsukceszniej drogą umowy, w której naddunajski związek zobowiązałby się nie podnosić w stosunkach z innymi państwami taryf celnych. Nowe uporządkowanie kotliny naddunajskiej wymaga między innymi, aby fundusz dla odbudowy i uzdrowienia walut państw naddunajskich, aby wzajemne preferencje w stosunkach handlowych państw naddunaj-

skich, przewidziane w układzie rzymskim między Francją a Włochami zostały uznane przez państwa, korzystające z klauzuli największego uprzywilejowania.

Były austriacki minister spraw zagranicznych, Dr. J. Mataja w swym przemówieniu zaznaczył, że rekonstrukcja dawnego terytorium gospodarczego jest obecnie niemożliwa. Gospodarcza polityka nad Dunajem musi przeto wkroczyć na inne drogi, aby dostosować się do zmienionych politycznych i gospodarczych warunków. Musimy wychodzić z układów naddunajskich już istniejących. Jak np. Małej Ententy gospodarczej i protokołów rzymskich.

Przy tej sposobności mogę powiedzieć — mówił b. minister spraw zagranicznych Mataja —, że w roku 1925 jako austriacki minister spraw zagranicznych przedłożyłem Czecho-

słowacji i Włochom propozycję preferencji naddunajskich. Wtedy czas do porozumienia nie był jeszcze dojrzały. Mam nadzieję, że obecnie do pożądanego czasu się zbliżamy. Ponieważ nie jesteśmy więcej w związku państwowym, odpada cały szereg płaszczyzn tarcia, które dawniej pomiędzy nami istniały.

Wygłoszenie tych odczytów w Czechosłowacji świadczy o tym, że myśl o zacieśnieniu współpracy gospodarczej państw naddunajskich wciąż kielkuje i wcześniej czy później może być urzeczywistniona. Zacieśnienie współpracy handlowej państw naddunajskich musi za sobą pociągnąć zmniejszenie wymiany między temi państwami a Polską. Zwłaszcza wtedy, kiedy nasza polityka będzie sprzeczna z dążeniami nietylko Małej Ententy, ale i Austrii.

WYTWÓRCZOŚĆ HUT W LUTYM

Spadek wywozu — wzrost zbytu krajowego

Wytwórczość hutnicza w lutym r. b. w porównaniu ze styczniem r. b. zmniejszyła się w dziale wielkich pieców o 13,2 proc., stalowni o 21,4 proc., walcowni o 14,1 proc., oraz rurkowni o 15,9 proc. Zbyt wyrobów walcowniczych w kraju zwiększył się o 39 proc., zaś eksport zagranicę zmniejszył się o 38,1 proc. Liczba zatrudnionych robotników w hutnictwie nieco wzrosła.

Według danych Związku Polskich Hut Żelaznych wytwórczość hutnicza w lutym r. b. przedstawiała się jak niżej.

	Styczeń 1935 w tonach	Luty 1935 w tonach
Surówka	35.200	30.558
Stal	89.185	70.141
Wyroby walcown.	57.971	49.784

Zamówienia krajowe: w lutym r. b. huty żelazne otrzymały za pośrednictwem Sydyka-

tu Polskich Hut Żelaznych zamówień krajowych na wyroby żelazne w ogólnej ilości 13.699 t., czyli o 2.542 t. (22,78 proc.) więcej, niż w styczniu r. b. Z powyższej ilości przypada na zamówienia rządowe 1.308 t., czyli o 788 t. mniej i na prywatne 12.391 t., czyli o 3.330 t. więcej.

Eksport wyrobów walcowniczych według danych Związku Eksportowego Polskich Hut Żelaznych wyniósł w lutym r. b. 15.690 t., tj. o 8.003 t. (33,78 proc.) mniej, niż w styczniu r. b. Wywóz wyrobów dalszej obróbki zmniejszył się do 60 t., tj. o 20 t. Również zmniejszył się wywóz rur żelaznych i stalowych do 1.563 t., tj. o 106 t. (6,35 proc.).

Stan zatrudnienia: w końcu miesiąca sprawozdawczego zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 31.575 robotników, czyli o 236 osób więcej, niż w końcu stycznia r. b., a o 2.377 więcej, niż w końcu lutego 1934 roku.

Ograniczenie egzekucyj w rolnictwie

Ministerstwo Skarbu zarządziło ograniczenie terminów, w których mają być przeprowadzone egzekucje na wsiach, zwłaszcza u drobnych rolników. Urzędy skarbowe mają przystępować do egzekucyj na rzecz obcych wierzycieli jednocześnie z wdrożeniem egzekucji pierwszej lub drugiej raty podatku gruntowego, a więc w okresie po 1 lipca lub po 1 lutego każdego roku. Wierzyciele powinni przesłać urzędowi skarbowemu tytuł wykonawczy w czasie, któryby uwzględnił przytoczony wyżej okres prowadzenia egzekucyj na wsi.

Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 21 bm. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 2406, 14112, 14748, 19587, 21300, 31554 i 36347 we wszystkich dziesięciu seriach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane Bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł. za Bon 25-złotowy.

Opłaty stemplowe od pokwitowań

Władze skarbowe wydały miarodajną wykładnię w sprawie opłat stemplowych od pokwitowań. Wykładnia zaznacza, że zdarza się, iż inkasent wręczyszy dłużnikowi rachunek i otrzymawszy niezwłocznie zapłatę wydaje dłużnikowi pokwitowanie, które następnie naklejane jest na odródnym rachunku. Na pokwitowaniach takich zwykle wymieniany jest numer rachunku do którego odnosi się pokwitowanie. Takie pokwitowanie jest dokumentem dziennym od rachunku i wskutek tego nie korzysta z uwolnienia od opłat stemplowych.

Podatek dochodowy można płacić walorami

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że podatek dochodowy może być przez płatników uiszczony w całości walorami państwowymi. Kasy skarbowe mają jednak należności samorządu z tytułu udziału w tych podatkach uregulować w gotówce.

Kronika gospodarcza

O OBNIŻENIE OPŁAT ZA OGŁOSZENIA REJESTROWE. Ministerstwo sprawiedliwości, zgodnie z postulatami samorządu gospodarczego w najbliższej przyszłości wydać ma rozporządzenie, zmieniające opłaty za wpisy rejestrowe i za ogłoszenia, a ponadto zwalniające od opłat rejestrowych przedsiębiorstwa, które nie podlegają obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego w określonym terminie, wykreśla się z owego rejestru. Słery gospodarcze spodziewają się również, że ministerstwo sprawiedliwości przychyliłoby prośbom wniosków samorządu gospodarczego, wskazujące potrzebę bardziej przejrzystego grupowania i rozplanowania danych, publikowanych w Monitorze Polskim, a dotyczących wpisów rejestrowych tak, aby łatwiej korzystać mogły z owych ogłoszeń słery przemysłowo-handlowe.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

URZĘDOWA CEDULA
GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH
z dnia 22 marca 1935 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

Kursy ustalone na podstawie:

Nazwa towaru:	Cen tranzakc.	Cen orientac.
	od do	od do
Zyto	15,25 15,80	15,25 15,75
Pszemica jednolita	19,— —	19,— 19,25
Pszemica zbierana	— —	18,25 18,75
Owies jednolity	— —	18,— 18,50
Owies zbierany	17,— 17,50	17,— 17,50
Jęczmień na kasę	— —	19,— 18,75
Jęczmień pastewny	— —	16,75 17,50
Fasola biała	— —	24,— 24,75
Fasola krasa	— —	23,— 23,75
Kubin złoty	— —	13,— 14,—
Kubin niebieski	— —	12,— 13,—
Groch Viktori	— —	43,— 45,—
Groch polny	— —	30,— 32,—
Maka ziemniaczana superior	25,50 —	25,— 25,50
Mak	— —	43,— 46,—
Hreczka	— —	21,— 22,—
Kukurydza	— —	24,— 25,—
Maka pszena g. IA 0-30%	31,— —	31,— 32,—
Maka pszena g. IB 0-45%	— —	30,— 31,—
Maka pszena g. IC 0-55%	— —	28,50 29,—
Maka pszena g. ID 0-60%	— —	26,50 27,50
Maka pszena g. IE 0-65%	25,50 25,75	25,50 26,—
Maka pszena g. IID 45-65%	— —	18,— 19,—
Maka pszena g. IIIA 65-70%	— —	17,— 18,—
Maka pszena g. IIIB 70-75%	— —	16,— 17,—
Maka żyt. Ia do 55%	24,— 24,25	24,— 24,50
Maka żyt. Ib do 65%	22,75 23,50	23,— 23,50
Maka żyt. II 55-70% siłkowa	— —	17,25 17,75
Maka żyt. II 60-70% siłkowa	— —	16,25 16,75
Maka żyt. III razowa do 95%	— —	16,75 19,75
Maka żytnia IV poślednia ponad 70% wymiał	— —	13,50 14,—
Otreby pszenne grube z przem. standard	12,50 —	12,— 12,50
Otreby pszenne średnie	11,85 —	11,50 12,—
Otreby żytnie	11,— 11,25	11,— 11,25
Kuchy łnane	— —	18,75 19,—
Kuchy rsepakowe	— —	12,50 13,—
Kuchy słonecznikowe 43-44%	— —	18,50 19,50
Srut słonecznikowy 34-36%	— —	15,— 16,—
Srut solowy	— —	21,— 21,50
Srut z pestek palmowych 19-21% w tem 1% tłuszczu	— —	15,— 16,—
Słoma prasowana	— —	4,25 4,75
Siano łkowe	— —	9,75 10,75
Siano końcynne	— —	10,50 11,—
Nasiona		
Koniczyna czerwona bez kamianki	170,— 180,—	150,— 160,—
Koniczyna biała bez kamianki	— —	90,— 120,—
Koniczyna szwedzka bez kamianki	— —	250,— 300,—
Koniczyna żółta bez kamianki	120,— 125,—	100,— 120,—
Rajgras angielski	— —	110,— 130,—
Tymotka	— —	80,— 100,—
Seradela	16,— 16,50	16,— 17,—
Wyka	— —	28,— 30,—
Poluszka	33,50 —	32,— 34,—
Buraki eckendorfskie żółte	180,— 190,—	160,— 190,—
Buraki eckendorfskie czerwone	— —	165,— 195,—
Ogólny obrót: 1.500,5 ton. Uspokojenie: niejednoznaczne.		

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 22 marca 1935 r.

Ceny parytet Poznania.

Tranzakcyj niema żadnych. Ceny orientacyjne bez zmian. Uspokojenie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: Żyto 153 ton, pszenicy 340 ton, maki żytniej 88,5 tony, maki pszennej 41,9 tony, otrąb żytnich 42,5 tony, otrąb pszennych 7,5 ton, owsa 45 ton, jęczmienia 46 ton, grochu Wiktorii 15 ton, makuchy łnane 15 ton, lubianu niebieskiego 7,5 tony, seradeli 13,5 tony, koniczyny czerwonej 1,5 tony, koniczyny szwedzkiej 1 tona, gorczycy 1 tona, drożdży Soja 16 ton.

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY

z dnia 22 marca 1935 r.

Papiery państwowe:

5 proc. pożycz. inwestycyjna zwyczajna 113,50
5 proc. pożycz. konwersyjna 68,75, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 72,13 — 72,25 — 82,13, 7 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego 83,25, 8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego 94,00, 7 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25, 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00, 7 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25, 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskio Kredytowe 53,25 — 53,50 — 53,25.

Akcje:

Bank Polski 90,00 — 90,25, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 32,50, Węgiel 14,20, Lilpop 11,20 — 11,30, Ostrowiec serja B 22,50 — 22,00, Starachowice 17,25 — 17,50.

Devizy:

Belgia 123,20 — 123,51 — 122,89, Gdańsk 173,13 — 173,56 — 172,70, Holandia 359,00 — 359,90 — 358,10, Londyn 25,31 — 25,44 — 25,18, Nowy Jork kabel 5,30 i pół — 5,33 i pół — 5,27 i pół, Paryż 34,97 i pół — 35,06 — 34,89, Praga 22,14 — 22,19 — 22,09, Szwajcaria 171,67 — 172,10 — 171,54, Włochy 44,05 — 44,17 — 43,93, Berlin 212,85 — 213,85 — 211,85, Sztokholm 130,50 — 131,55 — 129,85.

Waluty:

Dolar prywatny 5,27 i pół, Tendencja niejednolita.

Pożyczki polskie w Nowym Jorku:

Poż. dolarowa 76,50, pożycz. Dillonowska 88,25 pożycz. stabilizacyjna 121,00, pożycz. warszawska 69,00, pożycz. śląska 70,00.

EGZEKUTORZY.

W czasopiśmie „Candide” ukazał się zbiór karyktur, poświęconych działalności sekwestratorów i egzekutorów skarbowych. Z cyklu tego podajemy dwa obra. kl.



Urzędnik skarbowy: Gdyby pani nie miała z czego płacić podatków, nie miałaby pani czworga dzieci.



Egzekutor: Państwo nie może stracić. Sznur będzie można dobrze sprzedać.

Legenda o krwawym „zapalaczu lamp”

Czy słynny bandyta brazylijski pojawił się znowu?

W północno-wschodnich prowincjach Brazylii grasuje obecnie krwawy bandyta, którego policja mimo wszelkich wysiłków nie zdołała schwycić, ani też nawet ustalić jak się nazywa. Nagle wśród ludności gruchnęła wieść, że postrachem dróg, który ma na sumieniu około 20 morderstw, jest nikt inny, jak słynny Lampeo, który dał się w krwawy sposób poznać około roku 1931 i którego uważano za umarłego.

Jest bowiem legenda o Lampeo. Ten najgroźniejszy z bandytów, jacy kiedykolwiek grasowali w Brazylii, odznaczający się niezwykle odwagą przez długi czas uchodził za rodzaj bandyty-dzenteimena, południowo-amerykańskiego mandaryna, ujmującego się za wydziedziczonymi i biednymi. Ten oto legendarny zbójnik brazylijski przekształcił się niespodziewanie w krwawego mordercę.

Lampeo, czyli zapalacz lamp. Nazywano go w ten sposób spowodu wysokiego wzrostu. Wysoki prawie na dwa metry, mógł w istocie zapalać lampy pod sufitem, wyciągnąwszy poprostu ręce w górę. Nazywał się w rzeczywistości Virginio de Oliveira, gdyż bandyta ten pochodził ze znakomitej rodziny, wywodzącej się od pierwszych zdobywców hiszpańskich. Odznaczał się dwiema cechami charakterystycznymi: olbrzymimi okularami rogowymi i niezwykle wyrafinowaną grzecznością. Mimo okularów był jednym z najlepszych strzelców w kraju, w którym nie lubią marnować kul. Grzeczność nie przeszkadzała mu prowadzić życia bandyckiego i wyprawić na tamten świat, ze wszystkimi zresztą należniami im względami, 157 mężczyzn i kobiet.

Operował on w dżungli brazylijskiej, w północno-wschodniej części kraju, właśnie tam, gdzie niedawno ukazał się nowy morderca, w kraju, pokrytym gęstym lasem, przeciętym bagnami i rwąciami potokami. Przewodził on bandzie 20 chłopów, taksamo zręcznych, jak on, podobnie do brych strzelców i stawiających czoło wszelkiemu niebezpieczeństwu. Można sobie wyobrazić, że zadanie policjantów, którym polecono ująć tę bandę, nie należało do łatwych.

Taktyka Lampea była prosta, lecz oryginalna i skuteczna. Od czasu do czasu wyłaniał się on z dżungli na czele swoich chłopów, napadał na jedno z tych małych miast, zgubionych na niezmiernych przestrzeniach brazylijskich, zabijał kilku przedstawicieli władzy, przedstawiając im się najpierw z całą możliwą grzecznością i rabował banki i domy prywatne.

Piękny Virginio był wrażliwy na wdzięki kobiety i nie przepuścił żadnej kobiecie, która mu się podobała. Być może, że ten jego rys charakteru miał stać się kiedyś jego zgubą, jak tyłu innych.

W grudniu 1930 r. mówiono mu, że oddział 200 policjantów pod wodzą dzielnego inspektora Chevaliera, przedziera się przez dżunglę, szukając go. Uśmiechnął się i odpowiedział:

— Oby ta, która mnie zdradzi, była dosyć piękna, żebym mógł jej przebaczyć jej zdradę.

Przypisuje mu się jeszcze inne powiedzenie, równie zręczne. Piękna dziewczyna zagroziła mu pewnego razu nawspół serjo:

— Mam ochotę sprzedać cię policji.
Virginio przycisnął ją mocniej do siebie i odrzekł:

— Nie sprzedawaj mnie, jestem wart czegoś lepszego! Podaruj mi!

Te i podobne opowieści, jakle krążyły o nim po całym kraju, który przecież uci-

skął i pawił we krwi, wyrobiły mu niezwykłą popularność. Przedewszystkiem pomiędzy biedakami i wydziedziczonymi. Legenda mówi zresztą, że ich oszczędzał. Opowiadają naprzykład, że pewnego dnia z karabinem w ręku, w towarzystwie kilku bandytów, wkroczył do sklepu spożywczego w małym miasteczku, liczącym 2.000 ludzi. Właścicielką sklepu była kobieta, która siedziała właśnie przy swojej kasie.

— Pieniądze! — wykrzyknął jeden z bandytów.

— Nigdy! — zaprotestowała dzielnie kobieta.

— Pieniądze lub życie! — powtórzył bandyta.

— Gdyby Lampeo był tutaj, nie mówilibyście w ten sposób! — odpowiedziała nieustraszona kobieta.

Virginio wysunął się naprzód i powiedział:

— Ja jestem Lampeo, seniorita! O co chodzi?

— Lampeo nie rabuje samotnych kobiet! — odrzekła kobieta, blednąc, lecz

równie zdecydowana jak przedtem. Bandyta uklonił się, ucałował damę w rękę i odrzekł:

— Niestety, tak, seniorita, jeśli mają nieostrożność być brzydkie.

Później odprawił swoich ludzi i wyszedł.

W roku 1931 Lampeo zniknął. Przy najmniej dzienniki nie wspominają o nim więcej. Czy został ujęty i powieszony? Policja byłaby niewątpliwie pochwaliła się tym wielkim sukcesem. Czy został zabity w czasie jednego z codziennych wówczas walk z oddziałami brazylijskimi? Nie jest to wykluczone, jak również i to, że jego towarzysze mogli ukryć jego ciało, albo policja nie zdołała rozpoznać zwłok. W każdym razie, od tego czasu przestano o nim mówić. Nie dawał znaku życia.

Upłynęły cztery lata. I oto teraz potworny zbrodniarz, który od kilku miesięcy terroryzuje ten sam kraj, w którym niegdyś operował Virginio, uważany jest przez lud za Lampea, który ponownie wyłonił się na powierzchnię. Zobaczmy...



W ciągu najbliższych tygodni nastąpi uroczyste otwarcie mostu, przerzuczonego ponad Małym Bełtem i łączącego półwysp Jutlandzki z wyspą Fuenen (Danja). Most liczy 1.175 mtr. długości, z czego 875 metrów biegnie ponad morzem. Budowa trwała przez 5 lat.

Bunt bezrobotnych przeciwko „robotom”

W Detroit (U. S. A.) rzuciło się trzy tysiące bezrobotnych na gmach fabryki Blowmann'a, zdemolowało pracownię, zniszczyło maszyny, podpaliło fabrykę, z której pozostały tylko osmalowane mufy i kupa pogiętego żelazta.

Jak w drugiej połowie XIX wieku, za przykładem robotników francuskich i angielskich, którzy upatrywali w maszynach parowych swego wroga, tak i tu, w Detroit, w królestwie maszyn, robotnicy bez pracy zaatakowali fabrykę robotników automatycznych. W tych naśladujących człowieka automatach, upatrywali oni przyczynę i źródło swoich nieszczęść, trapiących ich niedzi i bezrobocia.

Zakłady fabryczne firmy Blowmann

znane są na całym świecie ze swoich „robotów”, którzy wędrują do Ameryki południowej, Australji, Azji, Afryki, do Europy nawet.

Blowmann wyrabiał „robotów” różnego typu; nietylko okazowych portierów, którzy rzucali we drzwiach klientom „dzień dobry” lub otwierali drzwi, lecz prawdziwych fachowców, których używano do nadzorowania instalacji elektrycznych, wodociągów, w kopalniach do regulowania wentylatorów, w kotłowniach do regulowania napływu pary etc. etc. W zakładach wodociagowych w Waszyngtonie pracował np. cały batalion robotów Blowmann'a. Ba, nawet funkcje stróżów nocnych pełniły automaty blowmannow-

W krainie słońca i mimozy

(Korespondencja własna.)

Cannes, w marcu 1935 r.

W ślad za tymi, którzy uważają, że lekcje jazdy na nartach należy dopełnić lekcjami „baccarata”, przywędrowały do Cannes tłumy bywalców modnych „plaż śnieżnych” — St. Moritz, Chamonix, Arosa. Cannes stało się obecnie miejscem spotkań snobów z zawodu, centrum plotek i wydarzeń wielkoświatowych. Po modzie na zawody narciarskie i lyżwiar-skie, przyszła moda na regaty żeglarskie i lazur morza. Nadszedł zatem dla niewolników mody moment zamiany wiatrówki na kostium tweed'owy w pasy, podkutych butów na sandały, kijków bambusowych na wiosła, a opalenizny górskiej na ogorzałość od wiatrów morskich.

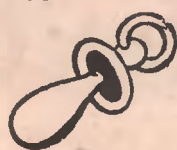
Rzut oka na tarasy hotelowe w Cannes wskazuje, iż stawili się tu zwykli, niezawodni bywalcy. W Cannes, bardziej niż gdzieindziej, spotyka się co rok tych samych ludzi o nogach, wygiętych od gry w golfa, „yachtmen'ów” w spodniach flanelowych, spacerujących od rana do wieczora z zakaszanymi rękawami koszul. Wśród gości spotyka się więc nieodzownego maharadzę, (czy możliwe, by było ich tak wielu?), fałszywych Rumunów, prawdziwych Szwedów, wątpliwych Li-bijczyków, trenerów „królów angielskich”,

pomieszanych ze zwykłą gromadą książniczek i księżat rosyjskich, których kontyngent wzrasta z roku na rok, oraz tłum ludzi przeciętnych. Z tłumu tego wyróżniają się Niemcy, pod adresem których każdy stawia sobie pytanie, w jaki sposób mogą tu gościć, skoro rząd pozwala im wywozić miesięcznie kwotę, która w Cannes może wystarczyć z biedą na jeden dzień. Jako gwiazda na firmamencie Riwerji błyszczy Maurice Chevalier, który zjawia się tu od czasu do czasu na swym yachcie.

Wszystkich przybyszów wita z jednokowym przepychem i rozrzutnością krajobraz Lazurowego Wybrzeża. Gdy zamilkły pochody karnawałowe, tańce masek, barwność zabaw, zastępuje koloryt natury, bogactwo zieleni, purpura róż i złoto mimozy. Mimoza widnieje na każdym skrawku zabrukowanej lub zazielonionej przestrzeni, odcina się od błękitu morza, zdobi lakierowane karoserje aut na Avenue de la Croisette i lśni za lustrzanymi szybami wielkich magazynów mody. Nawet napoje serwowane na tarasach kawiarni w porze „aperitif'u” mają odcienie mimozy, a zapach jej przesyca powietrze dusznych sal kasyna. W południe, gdy Croisette staje się widow-

PIERWSZA

namiętność dziecięca



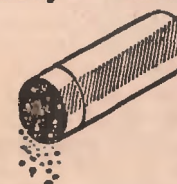
PIERWSZY

Rolls-Royce dziecięcy



PIERWSZY

„kosmetyk” dziecięcy



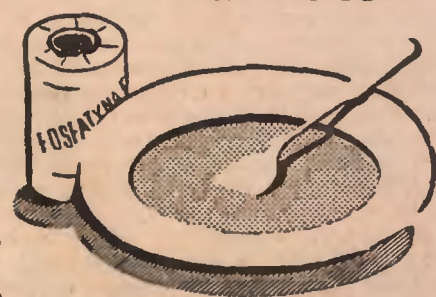
PIERWSZE

słowo dziecięce

mama

PIERWSZA

PAPKA DZIECKA:



FOSFATYNA FALIERA

skie. A że Blowmann miał patent na fabrykację robotów, więc wracali oni do niego po rocznej czy półrocznej pracy do kontroli i naprawy. Do 12.000 „robotów” wypuściły w świat zakłady w Detroit. Jedne z nich reagowały na światło, inne na głos, dźwięk. Wszystkie pracowały bez odpoczynku, bez przerwy, nie wymagając ani pensji, ani pożywienia, prócz prądu elektrycznego i oliwy. Niektóre z tych automatów osiągały wielkich rozmiarów i ważyły do 300 kilogramów.

Zbuntowani bezrobotni z Detroit, szukając winowajców, dopatrzili się ich w postaci... automatów-robotów. Zrozpaczeni, zaślepieni poszli za przykładem swych poprzedników z XIX wieku i zburzyli fabrykę, w której wytwarzano ich konkurentów. Pomoże im to tyle, co... tkaczom francuskim pomogło zburzenie tkalni mechanicznych w 1852 roku.

Or.

Pamiętaj o bezrobotnych



27 bm. przypada 90-rocznica urodzin wielkiego przyrodnika prof. Wilhelma von Roentgena, zmarłego w roku 1923 w Monachium. Prof. Roentgen jest wynalazcą słynnych promieni swego imienia, które znalazły zastosowanie w wielu dziedzinach życia ludzkiego.

Sobota
23
marca
1935

Dziś: 7 Boj, M. B.
Jutro: Ireneusza
Wschód słońca: g. 5 m. 34
Zachód: g. 17 m. 51
Długość dnia: g. 12 m. 18

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

W kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach
Niedziela. — O godz. 6 na różę Jadwigi Stefan, Juliany Ogiermann.
7.15 za ś. Elżbietę Matkę i starzyków.
8.10 rocznica za ś. Antoniego Szeffera.
9 do Op. Boż. za rannych dzieci Pawła Cichęgo.
10.30 za różę Jadwigi Tenschnik, Marię Friche.
12 za parafian.
14.00 Gonimie dalej.
14.45 Droga krzyżowa.
16.00 Kazanie piosenki.

Doręczanie lokalnych przesyłek pocztowych

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów komunikuje, że z dniem 1 kwietnia 1935 roku zaprowadza się na terenie Katowic specjalne doręczanie lokalnych przesyłek listowych, mianowicie przesyłki te, nadane w urzędach pocztowych lub wrzucone do skrzynek listowych, zasadniczo najpóźniej do godz. 16-tej, będą jeszcze tego samego dnia doręczone adresatowi. W tym celu będą w różnych ruchliwych punktach miasta wywieszane specjalne skrzynki listowe koloru zielonego, przeznaczone do wrzucania korespondencji miejscowej.

Redukcje na kopalniach „Maks” i „Wujek”

W piątek komisarz demob., inż. Maske, rozpatrywał wniosek zarządów kopalni „Maks” i „Wujek” w sprawie zwiększenia liczby robotników, mających otrzymać turnusowe zwolnienie z 850 do 1.100 robotników. Przedstawiciele związków zawodowych sprzeciwili się żądaniu kopalń, twierdząc, że w chwili obecnej nie zachodzi potrzeba dalszych redukcji. Komisarz Maske odrzucił wydanie decyzji do czasu zbadania sytuacji na miejscu.

Co to ma znaczyć?

W tych dniach przybył do naszego korespondenta w Bielsku wywiadowca policji z Bielska w celu przesłuchania go w bardzo dziwnej sprawie. Chodziło mianowicie o to, że korespondent nasz, obecny na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej podczas uchwalania depesz holdowniczych do dyktanta sanacyjnego, nie powstał wraz z radnymi z miejsca i nie... wlatował. To poprawne i zgodne z reg. Rady miejsk. zachowanie naszego korespondenta nie podobało się widocznie jednemu z radnych sanacyjnych, który wniósł o rychłą domieszkę do policji. Nie wiemy właściwie, o co to chodzi sanatorom i co to ma znaczyć? Bo jeżeli korespondent nasz ma brać czynny udział w obradach Rady miejskiej, to właściwie powinni się sanatorzy o to postarać, by przywilej ten przyznano wszystkim korespondentom piśm., biorących z obowiązku dziennikarskiego udział w posiedzeniach Rady. A poza tym należałoby się zapytać, czy policja bielska nie ma większych zmartwień, jak prowadzić dochodzenia w tego rodzaju bzdurnych sprawach?

Włamanie do bóżnicy w Sosnowcu

W nocy na 21 bm. w Sosnowcu, przy ulicy Florjańskiej 31 dokonano włamania do bóżnicy. Sprawcy wytrychali otworzyli zamek i dostali się do środka, plądrując bóżnicę. Szukali pieniędzy, lub kosztownych przedmiotów, jednak nie znaleźli nic. Wychodząc, zerwali przy-mocowaną do ściany skarbonkę, w której znajdowało się około 50 złotych.

Kradzież sprostowano rano. Dotychczasowy pościg nie dał rezultatu.

Nowe czasopismo dla młodzieży

Psychiczne podstawy trwałego obecnie kryzysu gospodarczego i troska o młode życie, rozwój stosunków polskich, każą zwrócić szczególną uwagę na rozwój w naszym młodym pokoleniu cnót systematyczności, pracowitości, samodzielności — oraz wymagają uświadomienia młodzieży w sprawach ekonomiczno-społecznych. W trosce o dopomożenie w tej mierze nauczycielstwu polskiemu, P. K. O. rozpoczęła w roku bieżącym wydawanie pisma nowego typu, przeznaczanego dla młodzieży szkół średnich i powszechnych, oraz dla takich organizacji, jak Młode Żołnierze, Kasy Oszczędności, Drużyny Harcerskie, Kółka Samokształceniowe i t. p.

W pierwszych dwóch numerach tego miesięcznika, ukazującego się w bardzo estetycznej szacie p. t. „Młody Obywatel”, znajdują się cały szereg artykułów, zajmujących i pożytecznych dla młodzieży. Obfitość pięknych ilustracji rysunkowych i fotograficznych dopełnia ciekawą treść nowego pisma, redagowanego w sposób żywy.

Likwidacja szeroko zakrojonej akcji komunistycznej w Rybnickim

Zamiejscowy wydział Sądu Okręgowego w Rybniku rozpatrywał w ubiegły czwartek sprawę zlikwidowanej grupy agitatorów komunistycznych, których działalność organizacyjną obejmowała teren całego powiatu Rybnickiego. Na ławie oskarżonych zasiadli robotnicy Wincenty i Wilhelm Kostkowie, górnik Wilhelm Swoboda, rob. Paweł Kot, górnik Franciszek Jojko, wszyscy zam. w Paniówkach, oraz rob. Augustyn Otrząsek z Rydułtów, ko-

lejarz Karol Rzeźniczek z Wodzisławia i murarz Ewald Płaczek, również zam. w Wodzisławiu.

Jak z aktu oskarżenia wynikało, oskarżeni byli w kontakcie z znanymi działaczami komunistycznymi i organizowali zebrania, tworzyli komórki, oraz zajmowali się rozpowszechnianiem bibuły komunistycznej i rozwieszaniem placht komunistycznych. Działalność ich jednakże nie zdołała się należeć do poważnej, gdyż spowodu różnicy zdań pomiędzy prowodyrami doszło do ujawnienia ich roboty. Charakterystyczne były zeznania oskarżonego Wincentego Kostki, który do protokołu podał w najdrobniejszych szczegółach całą działalność jacejki, a przed sądem się obecnie wszystkiego wypierał, twierdząc,

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zolzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa staronowy środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Polecana przez lekarzy.

Po libacji posiekał krewnych nożem

Krwawe nieporozumienie rodzinne w Pszczyńskim

W czwartek, o godz. 22, w podwórzu Jana Dadoka w Górze, pow. Pszczyzna, powstała bójka na tle nieporozumień osobistych, pomiędzy krewnymi Janem Dadokiem, Franciszkiem Grzywą, Teofilem Adamskim, wszyscy z Góry, oraz Józefem Kucem z Jawiszowic, pow. Biała.

W mieszkaniu Dadoka poprzednio wszyscy wspólnie popijali, zabawiali się i raczyli obficie alkoholem, poczem podochoceni, wyszli na podwórze, gdzie doszło do krwawego nieporozumienia.

Mianowicie, w czasie kłótni Dadok rzucił się z nożem na swych przeciwników i zranił poważnie Kuca i Grzywę. Kuc, naskutek odniesionych okaleczeń, zmarł na miejscu, a Grzywę w stanie groźnym

przewieziono do szpitala. Zwłoki zamordowanego Kuca złożono w mieszkaniu Dadoka do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

Dadok liczy obecnie 50 lat, jest żonaty i ojcem dwojga dzieci, robotnikiem,

bez zajęcia, był już karany za zabójstwo, oraz kilkakrotnie za kradzież. W czasie badania przyznał się do winy i zeznał, że czynu dokonał w stanie nietrzeźwym. Zabójcę przytrzymano do przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

6 miesięcy więzienia za jazdę na cudzą zniżkę

Falszywy urzędnik skarbowy

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Katowicach zasiadli w piątek bezrobotny Leopold Szyneczka i jego narzeczona Olga Iwaszkówna z Katowic. Oskarżeni zamierzali zawrzeć związek małżeński. Ponieważ Iwaszkówna pochodzi z Ostrowa, wiele trudności sprawiało otrzymanie odpowiednich dokumentów, gdyż narzeczeni nie mieli pieniędzy na podróż, wzgl. opłatę tych dokumentów.

Skorzystali więc z tego, że szwagier osk. Szyneczka jest kolejarzem i posiada zniżkę kolejową w wysokości 80 procent. Zabrali mu więc bez jego wiedzy tę zniżkę i pojechali do Ostrowa. Sprawa wyszła jednak na jaw i została przekazana do sądu.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy, skazał ich po 6 miesięcy więzienia, przyczem Szynecz-

kowi nie zawiesił kary, gdyż był już poprzednio karany, Iwaszkównie zaś zawiesił wykonanie kary na 3 lata.

Poza tym przed Sądem Okręgowym w Katowicach odpowiadał Franciszek Penkala z Chropaczowa, który przedstawiając się za urzędnika skarbowego, odwiedzał kupców w Katowicach-Załężu i odbierał im świadectwa przemysłowe, celem rzekomego ich przedłużenia. Dzięki temu tylko, że został przez policję przytrzymany, nie udało się mu oszukać kupców na poważniejsze kwoty. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się brakiem pracy i nędzą. Sąd skazał go na miesiąc aresztu, bez zawieszenia wykonania kary. Penkala wyłudził świadectwa przemysłowe od około 50 kupców. (s)

Jeszcze o posiedzeniu Rady Miejskiej w Bielsku

W ostatnim naszym artykule zaszedł błąd, który zniekształcił jeden z ustępów. Mianowicie zdanie, brzmiące: Dr. Przybyta został wybrany głosami sanacyjnej grupy, głosującej z żydami, jednym głosem endeckim, oraz jednym głosem jednego z radnych Bloku Katolickiego — powinno brzmieć: Dr. Przybyta został wybrany głosami sanacyjnej grupy, głosującej z żydami, jednym głosem endeckim, oraz radnych z Bloku Katolickiego bez jednego głosu. (na)

„Śląska Brygada”

Zapowiadane od pewnego czasu pismo regionistów śląskich w Cieszyńskim pojawiło się w tych dniach. Zatyłowane jest „Śląska Brygada”. Cel pisma tego nie jest całkiem jasny. Oповіда się, że chodzi o porachunek z różnymi wielkościami sanacyjnymi, jak posłami Hal-farem, Palarczykiem, Kotasem i innymi, ale, sądząc z pierwszego numeru, stwierdzić trzeba, że pismo to jest naogół układowe, a najwyżej doszukacby się można pewnych delikatnych ułudek pod adresem wielkości cieszyńskich. Jest natomiast formalny atak na gen. Łańka, b. dowódcę w wojnie czesko-polskiej w r. 1919. W związku z wydanym niedawno pamiętnikiem, potraktowano Łańka jako austriackiego żołdaka, który sprawę Śląska tylko zagmatwał swoimi niedołęstwem. Atak ten świadczy, że „Śląska Brygada” wytknęła sobie jeszcze inne zadanie w związku z sytuacją, wytworzoną na pograniczu czesko-polskim.

Narazie Cieszyń ma nową sensację. (Sk)

Teatr, Estrada i Ekran

△ „ŚLUBY PANIENSKIE” JUBILEUSZ FELIKSA ZBYSZEWSKIEGO.

W czwartek, 28 marca o godz. 20 — premiera świetnej komedji Fredry p. t. „Śluby Panienskie”. Premiera będzie równocześnie świętem teatralnym — znany i ceniony artysta Feliks Zbyszewski obchodzi w tym dniu 30-lecie swej pracy scenicznej. O popularności i sympatii, jaką się cieszy Zbyszewski u publiczności, świadczy fakt, że już dziś większą ilość biletów wykupiono na tę ze wszechmiar interesującą premierę. Zbyszewski kreuje w „Ślubach Pamienskich” rolę „Radosta”. Poza jubilatą występują pp. Biesiadecka, Zakrzynska, Orzecka, Czajkowski, Jastrzębski, Wasilewski.

△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

SOBOTA: Przedstawienie sprzedane.

NIEDZIELA: g. 16 Przedstawienie sprzedane;

g. 19 Przedstawienie sprzedane.

WTOREK: g. 20 „Kencert Symfoniczny”.

△ REPERTUAR DOMU LUDOWEGO W CHORZOWIE:

PONIEDZIAŁEK: g. 20.30 Chór „Dana”.

PIĄTEK: g. 15.30 „Każdy człowiek”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

KATOWICE. Capitol: „Młodzi szczerzy”. Casino: „Malowana zasłona”. Colosseum: „Córka generała Pankratowa”. Palace: „Sztandar wolności”. Rialto: „Świat się śmieje”. Union: „Przeor Kordecki”. Dębina: „W wiedeńskiej kawiarni” i „Biały upiór”. Atlantic (Zawodzie): „Szept Nr. 13”.

SZOPCENIE. Helios: „Rzymskie skandale”.

CHORZÓW I. Apollo: „Siostra Marta jest szpiegiem”.

II. „Na fall wspomnień”. Colosseum: „Dla ciebie śpiewam”.

III. „Rokowca śmiechu”.

CHROPACZÓW. Metropol: „Jego ekscelesja subiekt”.

IV. „Adjutant Jego Wysokości”.

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Colosseum: „Córka generała Pankratowa” i „Dziewczyna z gór”.

SIEMIANOWICE. Apollo: „Weronika” z Franciszką Gaal. Kamerale: „Młody las”.

MYSŁOWICE. Union: „Człowiek bez twarzy”. Helios: „Buntownik”.

NOWA WIEŚ. Europa: „Jaj królewska moc” i „Don Kichot”.

SZARLEJ. Apollo: „Pożar nad Wołgą” i tygodnik dźwiękowy.

TARNOWSKIE GÓRY. „Nowości” wyświetla od piątku, dnia 8 marca br. film p. t. „Pan bez mieszkania”.

RADZIONÓW. Apollo: „Pogromcy przestworzy” i „Księżna Edyta”.

RYBNIK. Palace: „Bal w Savoyu”. Apollo: „Frasquita” i „Tu rządzi humor”. Helios: „Czarna perła” i „Wszystko żart”.

WODZISŁAW. Słońce: „Przeor Kordecki” oraz tygodnik.

KOPALNIA EMA. Helios: „Przeor Kordecki” i tygodnik.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś po cenach popularnych od 25 gr. komedia w 3 aktach p. t. „Jim i Jill”.

Sobota, o godz. 16 m. 30 — popołudniówka — specjalnie dla młodzieży szkół średnich, największego arcydzieła literatury polskiej, tragedia J. Słowackiego p. t. „Balladyna”. Udział bierze cały zespół.

o godz. 20 m. 15 po cenach popularnych komedia W. Szkwarkina p. t. „Cudze dziecko”.

KINOTEATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Człowiek, który sprzedał głowę”. Palace: „Antek policmajster”. Casino: „Śluby panienskie”. Apollo: „Ziemia mczyja”. Monus: „Złodziej serc”.

BEŁŻIN. Apollo: „Antek policmajster”. Światowid: „Piotruś”.

DĄBROWA. Balka: „S. P. I. nie odpowiada” i „Car azalewiec”. Arst: „Uwodzicielka”.

CZELADŹ. Czary: „I cóż dalej szary człowiek”.

Tajemnica podrzutka z ulicy Grabowej

Rewelacyjne zeznania przed sądem w Sosnowcu

Na ulicy Grabowej w Sosnowcu znaleziono płaczące niemowlę, porzucone przez matkę, które umieszczono w przytulku. Władze wszczęły śledztwo i stwierdziły, że matką podrzutka jest 19-

letnia Frymeta Trzęśniewska, zam przy ulicy Kowalskiej 8.

Zatrzymana dziewczyna tłumaczyła się, że znajdowała się bez środków do życia, a w dodatku chciała odszukać zbiegłego

uwodziciela, w czym przeszkadzało jej dziecko.

Oświadczyła ona przytem, że ojcem podrzutka jest znany kupiec sosnowiecki. Abram Najman. Trzęśniewska i Najman zasiadli wczoraj na ławie oskarżonych, przyczem w czasie rozprawy wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. Okazało się, że Najman wziął ślub z Trzęśniewską, którą potem porzucił i zbiegł. Obecnie mieszkają razem, zadowolonej z pozbycia się dziecka. Trzęśniewską Sąd skazał na rok więzienia, zawieszając jej wykonanie kary.

Skonfiskowana odezwa

Stronnictwo Narodowe na Śląsku z okazji rocznicy plebiscytu, wydało odezwę, podkreślającą niebezpieczeństwo niemieckie. Odezwa ogłoszona w „Gazecie Warszawskiej” uległa konfiskacie.

Kronika Zagłębiowska

— WYBORY DELEGATÓW. Na kopalni „Mars” w Łąckim wybory delegatów robotniczych odbędą się 29 bm., a na kop. „Dorożka” 3 kwietnia.

— OTRUCIE. Z niewiadomych powodów usiłowa otruć się esencją Józefa Buchacz.

— WYPADEK W BIEDASZYBIE. W Wołkowicach Kom. w bledaszybie spadł węgiel na bezrobotnego 29-letniego Juliana Zimnego (Cmentarna 17), który uległ złamaniu nogi.

— BOSKO W POGONI. Dziś, 23 bm. i jutro o godz. 19.30 w sali Związków Zaw. wystąpi mistrz magli, iluzjonista Bosko wraz z zespołem.

— ZORGANIZOWANIE ZWIĄZKU EMERYTÓW W ZAWIERCIU. Ostatnio w Zawierciu z inicjatywy kilku emerytów — powstał na miasto i powiat związek emerytów państwowych i samorządowych z siedzibą w Zawierciu, przy ul. Pierackiego. Na organizacyjnym zebraniu, członkowie ukonstytuowali zarząd w osobach pp.: Ruszka Juliusza — prezes, Bonifacjusz Wójcik — wiceprezes, Janickiego Józefa — sekretarz, Mądrzyka Jana — skarbnik, oraz Solarza Jana, Różyckiego Jarosława. Do komisji rewizyjnej wybrano: Włodzimierza Sulima-Popieła, Barańskiego Franciszka, Falkiewicza Antoniego. Do sądu honorowego: Włodzimierza Sulima-Popieła, Ruszka Juliusza, Różyckiego Jarosława. Poza tym wybrano delegatów na zjazd zarządów głównych w Warszawie i Kałowiecach oraz omówiono plan pracy na rok bieżący.

— POMOC DLA DZIERŻAWCÓW OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH W ZAWIERCIU. Sekcja ogródków działkowych pod przewodnictwem prezesa p. Czarnoty w dniu 21 bm. odbyła posiedzenie, na którym zdecydowano przyjąć z pomocą bezrobotnym posiadaczom ogródków działkowych, w postaci nasion warzywnych i ziemniaków rako-odpornych. Poza tym Miejski Komitet Funduszu Pracy w Zawierciu zamierza wydzierżawić jeszcze kilka terenów z przeznaczeniem na ogródki. W związku z tem, wszyscy reflektanci proszeni są o składanie podań w gmachu Magistratu.

— CZYJ CHŁOPIEC? Do starego kasyra przy fabryce Huleczyńskiego w Zawierciu przyszedł zablakany 3-letni chłopiec, który znajduje się u niejakiego Czapli, kolonja Warty.

Śmierć w czasie libacji imieninowej

Tragiczny zgon reemigranta w Dąbrowie

Z Dąbrowy donoszą o strasznym wypadku śmierci, jakiemu uległ 51-letni Józef Wikła, zam. przy ulicy Wesołej 15, bezrobotny, reemigrant z Francji.

19 bm. Wikła postanowił godnie uczcić dzień swoich imienin i w tym celu urządził u siebie libację.

Mając jednak na uwadze oszczędność, zamiast wódki kupił alkoholu metylowe-

go, którym uraczył się mocno. W pewnej chwili solenizant zasnął, a w ciągu kilku zaledwie minut zmarł, mimo pomocy.

O wypadku zawiadomiono natychmiast policję i lekarza, który przybył na miejsce i stwierdził, że śmierć nastąpiła skutkiem zatrucia alkoholem.

Uprawa tytoniu w ogródku szkolnym

i co z tego wynikło?

Jak już donosiliśmy, zamówiła swego czasu pewna nauczycielka z Hadry, pow. Lubliniecki, nasiona dla ogródka szkolnego. Na wiosnę ub. roku przechodził przez wioskę urzędnik kontroli skarbowej, który zauważył wyrastające w ogródku liście tytoniu, i zrobił na nauczycielkę doniesienie karne.

Po pewnym czasie urzędnik kontroli przyszedł do Hadry, celem przesłuchania nauczycielki. Uczynił to jednak w chwili, gdy nauczycielka była zajęta w ogrodzie szkolnym nauką. W czasie przesłuchiwania doszło między nim a kierownikiem

szkoły do sprzeczki. Kierownik szkoły, mianowicie stanął na słusznym stanowisku, że urzędnik kontroli przekszadza w pełnieniu obowiązków służbowych i winien opuścić teren szkolny. Urzędnik kontroli skarbowej na skutek tego zrobił na niego doniesienie za rzekome przekszadzenie mu w spełnieniu jego obowiązków służbowych. Ostatecznie sprawa ta oparła się o sąd. Przewód sądowy jednak nie wykazał żadnego przestępstwa ze strony kierownika szkoły, wobec tego też sąd uwolnił kierownika szkoły, p. Janotę, oraz żonę jego, od winy i kary. (pg)

Kronika Olkuska

— ŚP. KS. KAPELAN ELGERD EVERS. W Imbramowicach, pow. Olkuskiego zmarł Norbertanin, kapelan klasztoru Sióstr Norbertanek w Imbramowicach, ks. Elgerd Evers, z pochodzenia Belg, w wieku lat 61. W pogrzebie, który odbył się w Imbramowicach w dn. 21 bm. wzięła tłumnie udział ludność z całej okolicy. Śp. ks. Evers przez długi czas był misjonarzem w Afryce.

— GDZIE SPADŁ METEOR? Wyjątkowym zjawiskiem dużego meteoru nad Olkuszem w nocy na 12 bm., o czym donosiliśmy,

zainteresował się świat nauki astronomicznej, a przedewszystkiem Obserwatorium Astronomiczne w Krakowie, które wyznaczyło nawet pewną nagrodę za wskazanie miejsca upadku meteoru i podanie szczegółów. Wiadomości odośnie meteoru należy kierować do prof. Brodera, ginnazjum w Olkuszu.

— 5 LAT WIEZIENIA ZA ZADANIE ŚMIERTELNEGO CIOSU. 21 bm. Sąd Okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał mieszkańca Olkusza, kowala Władysława Zębale na 5 lat więzienia za zadanie ciosu kawałkiem żelaza Janowi Hosławowi w głowę, skutkiem czego tenże w kilka dni później zmarł.

Bohatersiwo 18-letniej dziewczyny

Uratowała tonące w stawie dzieci

W Zadrożu (pow. Olkuski) zdarzył się wypadek, zasługujący na specjalne podkreślenie.

Z pobliskiej szkółki miejskiej wracało do domu dwoje dzieci, które wskutek nieostrożności wpadły do głębokiego sta-

wu i poczęły tonąć.

Rozpaczliwy krzyk tonących usłyszała przechodząca obok 18-letnia Pętlcówna z Zadroża, która bez chwili namysłu, rzuciła się w sukniach do stawu i z narażeniem własnego życia, wyciągnęła na

brzeg napół żywe dzieci.

Przejęcie się, oraz wysiłek spowodowały, że Pętlcówna straciła przytomność.

Bohaterskiej dziewczynie urządzono owację.

Na pogorzelisku Zabrzega

Po wielkim pożarze w Pszczyńskim

Jak to już w poprzednim wydaniu informowaliśmy, w czwartek w godzinach południowych wybuchł groźny pożar w osadzie Zabrzeg, należącej do gminy Nowy Bieruń w pow. Pszczyńskim. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o katastrofie nasz specjalny wystawnik udał się na miejsce.

Pożar wybuchł w zabudowaniach gospodarskich bezrobotnego Mozlera i natychmiast, wprost błyskawicznie, objął cały dom mieszkalny. W tym czasie właśnie Mozlerowie jedli obiad i ledwo że zdążyli opuścić płonący dom, gdy runął dach domu. Cały dom spłonął doszczętnie. O ratowaniu mienia mowy być nie mogło. Zaledwie mieszkańcy okolicznych domów ochłonęli z przerażenia, a już siedem domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi zaczęło płonąć. Właściciele płonących domów i ich rodziny, nie licząc się z zagrożeniem im niebezpieczeństwem, rzucali się w płomienie, by ratować chociażby tylko odzież. Wskutek tego szereg osób odniósł ciężkie poparzenia.

Jako pierwsza przybyła na miejsce ochotnicza straż pożarna z Nowego Bierunia, która nie czekając na dostarczenie koni, do czego jest obowiązany dzierżawca domeny Niewiarodowski, ostatnimi siłami zaciągnęła sikawkę, by ratować mienia bliźnich. Był już najwyższy czas, gdyż pożar obejmował również dalsze domy. Na kilku domach spaliły się dachy. O sile szalejącego żywiołu świadczy fakt, że cynkowa rynna przy jednym z domów, została zupełnie stopiona. Mieszkańcy Nowego Bierunia zaliczyli się na straż pożarną ze Starego Bierunia, która, przybywszy z pewnym opóźnieniem na miejsce pożaru, nie mogła puścić w ruch motorowej sikawki, gdyż motor z niewiadomych przyczyn, nie działał. Pożatem materiał węzowy nie był w zupełnym porządku. W akcji ratunkowej brało udział 5 straży ogniolowych z okolicy, zaalarmowanych rykiem syren fabrycznych.

Pogorzelisko przedstawia rozpaczliwy widok. Wśród gruzów leżą spalone żywcem krowy, psy, gołębie, kury itp. Gdy zwiędaliśmy pogorzelisko, podszedł do nas młody chłopczyk, który wskazując na spalonego żywcem psa, ze łzami w oczach opowiada, że pies płonął w jego oczach, a on nie mógł zwierzęciu pomóc, gdyż ogniste języki sięgały wysokości kilku metrów, a gdy chciał się zbliżyć do psiej budy, został poparzony. Krytycznego dnia szalał silny wiatr i to było powodem, że pożar błyskawicznie przemieszczał się z jednego domu do drugiego.

Gdy tylko straż pożarna częściowo ogień ugasiła, mieszkańcy spalonych domów rzucili się na gruz i zaczęli szu-

kać bardziej wartościowych przedmiotów, których ogień niezupełnie strawił. Rozpacz poszkodowanych nie miała granic. Jakkolwiek wszystkie prawie domy

joy. Natychmiast po wybuchu pożaru, zatrzymano pociąg w Oświęcimiu, celem stwierdzenia, czy na komlinie lokomotywy znajduje się siatka ochronna. Stwier-



Straż pożarna z Nowego Bierunia w czasie gaszenia.

byli ubezpieczeni, to jednak szkoda nie zostanie całkowicie pokryta. Poszkodowani zostali najbiedniejsi gminy Nowy Bieruń, gdyż wszyscy prawie są bezrobotnymi.

Natychmiast wszczęto dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru. Mieszkańcy twierdzą, że pożar wybuchł od iskry z komina przebiegającego na 10 minut przed wybuchem pożaru, pociągu.

Obok spalonych domów, w odległości około 4 mtr. biegnie mianowicie tor kole-

zono, że siatka taka była, jest jednak uszkodzona. Dalsze dochodzenia prowadzi władze śledcze.

Pozbawieni dachu nad głową mieszkańcy, zostali chwilowo przyjęci przez sąsiadów, których domki ocalały. Na potępienia zasługuje fakt, że niektórzy młodzieńcy odmawiali pomocy przy ratowaniu dobytku bliźniego. Byli to jednak, na szczęście, tylko jednostki, które zostaną w drodze administracyjnej odpowiednio ukarane. (s)



Oto, co pozostało z domu, w którym wybuchł pożar.

Nieszczęśliwy wypadek w hucie „Pawła” w Zorach

W dniu 18 bm. zdarzył się w hucie „Pawła” w Zorach nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 17-letni uczeń ślusarski, Stanisław Hyla z Równia. Nieszczęśliwiec zatrzymał się przy kranie, rozbił głową o żelazo i w pewnym momencie wskutek własnej nieostrożności chwycił za linkę stalową od krawężnika transmisyjnego, będącego w pełnym ruchu. Linka urwała Hyla trzy palce lewej ręki, tak, że musiano go niezwłocznie odwieźć do miejskiego szpitala.

Morderstwa w Brzezince nie było

Jak w jednym z poprzednich numerów donosiliśmy, mieszkańcy Brzezinki zostali zaalarmowani wiadomością o tajemniczym morderstwie. Wiadomość ta pochodziła stąd, że pies podwórzowy restauratora Badury z Brzezinki przywlokł na podwórze części głowy w stanie zupełnego rozkładu.

Policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia. Miejscowy lekarz stwierdził, że prawdopodobnie chodzi w tym wypadku o część czaszki młodego chłopca. To dało powód do różnych plotek.

Zawiadomiony o tem sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Katowicach, zarządził oględziny tej rzekomo ludzkiej czaszki, których dokonał w piątek lekarz powiatowy, dr. Koloczek. Stwierdził on bezapelacyjnie, że zaszła tu pomyłka, gdyż wszystkie okoliczności świadczą niezbicie o tem, że pies przywlokł część czaszki zwierzęcej. Wobec tego sędzia śledczy umorzył dalsze dochodzenia w tej sprawie. Wszystkie plotki na ten temat były więc bezpodstawne. (s)

Kronika Śląska

— CHOROBY ZAKAŻNE NA ŚLASKU. —

W czasie od 10—16 bm. zanotowano na terenie Województwa Śląskiego następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny — 11, płonica — 17, błonica — 29 (2 śmiertelne), odra — 32, różyczka — 3, zakażenie połogowe — 2, gruźlica otwarta — 8 (wszystkie śmiertelne) i jaglica — 5.

— WAŻNE DLA GLUCHONIEMYCH. W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 10-tej odbędzie się w kapliczce S.S. Elżbietanek w Katowicach z okazji święta patrona „Katolickiego Stowarzyszenia Gluchoniemych pod wezwaniem św. Józefa”, uroczyste nabożeństwo, poprzedzone słuchaniem spowiedzi św. — Mszę św. odprawi delegat J. E. ks. biskupa, ks. infułat Kasperlik, podczas której gluchoniemi przystąpią wspólnie do Stołu Pańskiego.

— POGRZEB ŚP. PROF. GAWRYŁOWA odbył się rano 21 bm. Trumnę ze zwłokami znakomitego skrzypka i pedagoga, tonącą w wieńcach i kwiatach, wyprowadzono z domu żałoby przy dźwiękach marsza żałobnego. Wielki kondykt pogrzebowy, w którym wzięli udział uczniowie wszystkich uczelni muzycznych w Katowicach, ich profesorowie i znajomi zmarłego, szedł ulicą Marszałka Piłsudskiego, przez Rynek na ulicę Teatralną, gdzie przed domem Instytutu Muzycznego wygłosił mowę pożegnania dyrektor Instytutu Muzycznego Stefan Stoiński. Stąd przy dźwiękach żałobnej muzyki wywieziono zwłoki autokarawanem do grobowca rodzinnego w Warszawie.

— PORANEK NAUKOWO-FILMOWY W KATOWICACH. W niedzielę, 24 bm. o godz. 11.30 odbędzie się poraz pierwszy w Katowicach, w sali kina „Casino” poranek naukowo-filmowy pod protektorem p. dr. Karola Sę-

czyka, naczelnika Wydz. Zdrowia Publ. Woj. Śląskiego. Będą wyświetlone dwa filmy: „W sidłach zgnębionego nalożu” (z objaśnieniem) i drugi osnuty na tle powieści Sienkiewicza „Baranek zwycięzca”. Słowo wstępne wygłosi p. nacz. dr. Sęczyk.

— Z OKAZJI WALNEGO ZGROMADZENIA LEKARZY WET. oddziału Śląskiego Zrzeszenia Wet., które odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.30 w sali „Hotelu Europejskiego” w Katowicach, wygłosi prof. dr. Gordziałkowski z Warszawy referat naukowy z zakresu nowoczesnych szczepionek i ich zastosowania w medycynie weterynaryjnej.

— ZABAWA DLA DZIECI W KATOWICACH. Sekcja gospodarstwa domowego Naukowej Organizacji Kobiąt oraz Zw. Inżynierów i Stow. Lekarzy, urządzają w niedzielę, 24 bm. zabawę dla dzieci uroczystą niespodziankami. Dla rodziców bridge. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje Sekretariat Nauk. Org. Pracy w Katowicach, Plac Wolności 8, I p. Cały dochód przeznaczony na świetlicę dla bezrobotnych dziewcząt. Początek zabawy o godz. 16 w lokalu związku w Katowicach, przy Placu Wolności 8.

— DYŻUR LEKARSKI W KATOWICACH z ramienia Kasy Chorych pełnią w niedzielę, 24 bm. dr. Korn. ul. Pocztowa 14-16 oraz dr. Barański, ul. Wojewódzka 28.

— CIEKAWY ODCZYT W KATOWICACH. W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 17-tej w sali odczytowej Domu Oświatowego T. C. L. w Katowicach, ul. Francuska 12, odbędzie się odczyt radcy Michała Pankiewicza, sekretarza zarządu głównego L. M. i K. w Warszawie p. t. „Polskie perspektywy kolonialne”. Wstęp bezpłatny.

— „DOLINIARZE” GRASUJĄ. W czasie jazdy autobusem z Katowic w kierunku Mikołowa, skradziono w dniu 15 bm. na przestrzni pomiędzy Katowicami a Brynowem



Po każdym jedzeniu....

...czyści się noże, widelce i łyżki. A co z zębami? Nie wolno także o nich zapominać. Zatem pielęgnujmy je przede wszystkim co rano i co wieczór, a możliwie też po każdym jedzeniu. Czysta, biała zęby i świeży oddech świadczą o niezawodnej dobroci i skuteczności pasty do zębów NIVEA, bajecznie aromatycznej i przemiłej w smaku.

Duża tuba czysto cynowa kosztuje tylko zł 1,50 — mniejsza tuba zł 1,-

PEBECO Spółka Akcyjna
z Poznania



na szkodę Ludwika B'ega z Imielina, pow. Pszczyna, portmonetkę, zawierającą 80 zł.

— Z KASY POŚMIERTNEJ W MICHAŁKOWICACH. W ub. niedzielę odbyło się w cechowni kop. „Maks” w Michałkowicach walne zebranie członków kasy pośmiertnej. Po obeznej dyskusji postanowiono wybrać dotychczasowy zarząd kasy. W wolnych głosach domagano się obniżenia odsetek za pobrane z kasy pożyczki. Ostatecznie też postanowiono pobierać od członków za pożyczki już nie 6 proc., lecz 4 proc. (zo)

— KTO ZGUBIŁ? Dnia 13 bm. popołudniu, znaleziono na ul. Wolności obok targowiska w Świętochłowicach, opomę samochodową, która jest na przechowaniu u p. Kopanickiego w Świętochłowicach, ul. Forta 7, gdzie może być odebrana.

— AMATOR RADJA. W czwartek przedpołudniem, w czasie nieobecności domowników, włamał się nieznany sprawca przy pomocy podrobionych kluczy do mieszkania pracownika kolejowego Sobła Alojzego w Janowie Miejskim, przy ul. Skotniczej 57 i skradł 3-lampowy aparat radiowy wraz z głośnikiem marki „Deblissen”, wartości około 200 złotych.

— ZE SZKOŁY HANDLOWEJ W RYBNIKU. W niedzielę, dnia 24 marca br. odbędzie się w Szkole Handlowej w godzinach od 10 do 11-tej wywiadówka, w czasie której udzielane będą rodzicom i opiekunom informacje o zachowaniu oraz postępach w nauce uczniów wspomnianego zakładu. (r)

— SŁUŻBA TELEGRAFICZNA W KNUROWIE. Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Katowicach podaje do wiadomości, że z dniem 25 marca br. rozszerza się godzinny służby telegraficznej urzędu pocztowo-telegr. Knurów co do kategorii „c” t. j. do godz. 2J bez przerwy.

— WYWIADÓWKA W SZKOLE HANDLOWEJ W RYBNIKU. W niedzielę, 24 bm. w czasie od godz. 10 do 11 odbędzie się w szkole handlowej w Rybniku wywiadówka, podczas której udzielane będą rodzicom i opiekunom informacje o zachowaniu i postępach w nauce uczniów zakładu.

— DYŻUR APTECZNY W LUBLIŃCU. W niedzielę, 24 bm. pełni w Lublińcu dyżur apteka „Nowa” na Ryнку. Dyżur nocny w ciągu następnego tygodnia pełnić będzie apteka „Pod Orlem”, przy ul. Lompy. (pg)

— Z LUBLIŃCA. Ogłoszone zostało w „Monitorze Polskim” zarządzenie wojewody śląskiego w sprawie ograniczenia wykonywania przemysłu okrężnego w Lublińcu.

— DYŻUR LEKARSKI W TARNOWSKICH GÓRACH. Od soboty po południu do poniedziałku rano pełni dr. Matuszek. Dyżur apteczny pełni od soboty wiecz. i przez cały tydzień następną apteka „Pod Eskułapem”.

— KRADZIEŻ ROWERU. K. A. z Tarn. Gór, ul. Łukowa 8, niezłany dotąd sprawca skradł w dniu 21 bm. o godz. 10-tej z przed gmachu Urzędu Skarbowego w Tarn. Górach rower męski, wartości 200 zł. O kradzież podejrzany jest osobnik w wieku lat 21. Dalszego opisu brak. (p)

Pełna tabela wygranych

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

50,000 zł. 75332.
5,000 zł. 117688.
1,000 zł. 50186 100730 115523.
500 zł. 15802 98003 146341 175132 175156.
400 zł. 35890 63508 72205 80838 135939 131746 162540 172186.
250 zł. 1613 6436 7734 39470 53038 54030 54953 66957 70929 73382 80554 87052 123477 123820 157664 158219 169779 171859 181715.
200 zł. 248 1540 14766 21730 34989 32377 41795 44774 48523 50605 50279 53933 55490 64846 66186 74263 87971 91437 105223 107941 114366 117718 121536 166044 171766 178030 179238 180236 181288 182079.

Wygrane po 150 zł.

401 1570 634 819 994 2480 517 3627 4147 448 876 905 5192 682 701 916 6444 58 913 7130 46 451 502 609 811 8085 558 9119 330 511 611 763 10501 12227 378 13449 59 523 14811 15420 591 659 902 16347 685 702 893 17068 281 443 49 18013 104 705 38 41 884 19367 414 90 620 709 38 893 921 98 20356 617 83 21497 22051 181 296 724 842 23297 759 24153 465 609 25121 259 69 766 914 26143 446 594 955 27260 28422 49 850 912 29177 386 835 54 30434 640 993 31074 108 424 32861 33225 34007 119 35335 70 487 695 743 36086 275 507 37245 932 38217 409 562 608 989 39079 717 817 40316 133 41659 727 42312 489 588 603 29 43194 664 44121 735 45486 895 46006 102 562 825 943 47529 616 48197 881 94 947 66 49025 242 568.

50761 924 51394 601 76 918 41 52731 53774 562 54073 551 55427 55 56787 57913 58157 414 715 855 59493 579 60491 556 609 835 61725 62682 961 63005 910 64685 65918 98 66272 428 67114 404 927 68029 191 235 475 82 898 69157 460 70037 351 466 71493 72661 73118 452 526 74073 828 75235 76674 77237 707 922 78391 79045 89 309 639 791 80120 46 446 81073 326 585 655 92 82125 317 90 601 713 83066 87 851 84347 530 814 85511 86195 494 590 664 87506 931 88372 89036 90143 895 91100 47 92091 130 140 563 93481 531 95111 96536 898 97210 98226 301 540 837 99180 207.

100472 822 101707 344 461 632 833 101081 86 623 72 992 103031 952 104416 513 751 105163 295 458 914 106086 475 618 107046 105 389 462 92 624 815 108030 373 403 603 6 71 109430.

110338 43 547 53 606 702 76 111236 301 403 718 843 975 112233 493 729 113083 178 263 320 679 114258 375 495 731 115158 406 755 814 46 116173 578 994 117365 525 94 97 651 53 752 967 118083 905 13 119538.

120362 84 424 121189 331 464 668 122130 313 76 447 710 123437 528 726 124050 281 374 420 642 785 125184 369 459 126295 717 127603 933 128174 334 35 449 595 835 43 129014 130104 219 407 704 77 131313 663 132852 133707 832 134439 697 919 135057 109 27 432 802 136122 481 593 137358 829 138111 209 393 139006 435 726

90 715 833 140158 305 418 990 141013 320 580 678 779 879 904 17 142402 601 84 933 143677 744 144134 203 145086 649 869 146192 461 63 895 983 147079 263 302 404 538 859 148712 653 835 983 149012 262 336 89 441 672 779 150207 352 666 915 151237 573 653 985 910 54

152386 566 154216 46 155891 156075 765 828 980 157049 129 66 71 301 400 15 158093 260 745 822 160522 74 616 161973 162083 460 929 163073 226 92 452 164020 165094 202 68 166156 409 31 66 743 167377 447 972 81 168091 239 797 169249 573 854 170165 418 83 570 799 171757 925 172766 173227 43 910 174068 226 459 598 175029 578 712 874 176021 427 733 839 177068 134 381 552 609 768 178374 593 179723 836 180107 236 786 865 181061 183025 36 40 84 131 243 345 964 184212 59 557 956.

Wygrane po 50 zł.

86 362 683 891 1354 677 95 974 2511 665 3457 540 67 91 746 836 90 4384 641 48 830 5238 552 637 706 6501 512 86 772 887 7083 365 798 9102 202 343 73 487 668 961 9183 99 495 617 965 10048 153 89 507 610 704 919 11117 80 221 536 705 58 12172 491 793 837 13006 61 420 36 789 739 14183 441 523 850 15039 502 987 16335 952 76 17029 18156 85 343 53 887 19012 131 485 617 42 70 735 20044 234 0- 21462 907 22527 745 23066 188 274 24148 631 776 25391 697 887 26003 321 947 934 27 381 628 769 93 28058 513 53 5764 29164 422 884

30391 435 700 17 827 31067 79 987 32244 703 33149 247 572 625 740 99 34229 527 683 35909 36077 140 221 91 407 560 701 30 37033 417 607 914 53 38015 60 301 735 887 993 39406 40028 133 445 734 977 41576 829 42146 344 528 43549 876 86 44325 46001 506 7279 465 48388 814 49180 369 92 935 50035 175 203 435 675 937 52529 799 53115 59 571 769 92 26 54357 447 67 862 55750 56281 57026 58000 103 509 900 59034 410 87 911 6003 155 654 752 902 601096 266 316 95 466 611 61 749 62069 77 264 557 312 34 475 940 64234 533 707 65749 66479 67428 397 409 726 83 70197 644 47 718 87 847 987 71170 416 682 72164 458 73010 49 654 857 74020 124 209 624 926 75013 38 53 61 278 395 477 537 992 880 68128 327 425 595 853 918 69145 76073 134 68 675 802 17 77292 421 878 78963 79051 298 656 88 982 80113 422 975 81144 64 295 972 82097 274 331 79 418 83 83091 480 516 61 85331 469 84 544 736 912 32 85495 604 733 67 87444 519 88351 419 529 45 778 89145 253 525 707 90163 897 91094 247 699 919 92114 42 200 302 58 93482 943 94249 64 337 530 801 41 87 971 95051 112 912 96362 97002 502 656 80 718 98446 716 99284 319

101181 278 90 939 102230 627 748 103333 531 104332 500 9 69 841 977 105683 106038 416 49 107067 88 109 554 675 812 956 108720 661 110077 427 590 111303 43 711 897 968 112046 111 603 806 113009 365 584 114685 115433 78 87 116244 668 708 85 117413 689 928 118289 789 851 119024 482 547 726

120128 606 63 977 121110 792 827 122771 123708 934 124135 201 375 817 909 125168 979 126113 623 797 127187 476 544 659 128874 83 129724 130855 131416 46 61 509 637 831 132311 613 60 133053 974 134165 313 599 642 15213 136198 137355 510 744 138659 139256 401 922

140183 280 437 583 141128 428 558 142087 541 143476 661 987 144111 27 704 145344 807 146049 268 71 774 147014 253 60 587 774 805 148065 149105 710 30 966 975 151044 605 752 152304 809 911 75 153401 687 759 154124 399 403 35 566 96 744 66 850 155203 472 695 707 156016 43 250 857 157690 820 158067 585 159061 892 160251 640 161177 463 597 787 863 163036 875 164243 847 165187 463 716 166005 115 24 61 85 402 719 838 167891 168117 555 683 879 169503 637 58 803 975 170024 681 171049 57 528 95 745 55 866 172546 491 914 173177 253 377 504 174034 218 362 439 555 83 682 175076 186 94 300 176232 410 661 177569 635 819 68 178179 732 957 179193 379 855 67 180644 921 181030 44 429 627 182038 70 238 603 24 980 183258 413 500 965 184314 478 641 69.

III ciągnięcie

Wygrane po 150 zł.

1064 411 684 946 2473 891 3892 4203 487 89 5536 729 990 6321 756 7548 77 767 977 8504 876 11386 12002 13199 497 796 15264 318 50 16115 17461 607 18439 19185 275 661 896 939 20193 225 21044 73 23037 24692 720 25636 26447 960 27053 388 28863 952 29140 320 436 30133 31206 32395 3305 34017 98 198 981 35479 36013 523 906 37107 244 848 38520 874 39961 41196 42141 48031 229 49510 50051 351 86 463 52674 55594 996 57085 349 58557 813 59185 61094 62810 962 64144 558 775 67613 69411 71673 73063 74544 725 76794 77100 822 80762 82486 84655 992 95319 557 86764 89602

91201 810 94214 95913 97629 100547 73 104191 27 105185 446 985 106128 107945 109635 110524 111379 425 112512 118310 781 885 114244 365 849 115679 116359 117740 955 118936 119466 648 120495 128817 124418 125761 126577 127695 706 129168 131047 298 905 132335 639 134916 137220 672 138758 866 139772 141868 142860 143456 144362 727 145175 513 147042 569 148451 860 149430 763 150511 151029 137 152520 721 153007 65 835 154959 155868 157387 159319 163455 165444 167184 88 671 168100 274 172268 173960 174566 175370 176460 710 177328 179125 180830 181590 182003 29 183227 522 184985.

Wygrane po 50 zł.

408 2227 987 4470 5718 7470 8069 611 860 9265 955 77 10009 399 11723 865 13274 552 14087 15262 16305 427 990 17750 18381 19051 478 22311 25308 530 26014 947 27431 908 67 29238 374 562 722 30418 529 31756 33312 35446 703 36137 796 37118 38865 41271 42287 43044 44271.

46486 47651 48243 49561 50127 87 384 51053 248 386 52131 888 53221 32 359 469 54242 474 56449 57339 58671 60802 61530 62144 338 482 63445 697 64366 65084 113 791 66333 67106 320 68600 2 90 69151 274 562 744 70174 80 219 36 71077 109 72829 950 73115 460 78 724 975 74334 836 75062 76578 78014 34 443 79249 57 442 592 80126 91289 612 82547 83476 84661 85781 86632 88701 89027 473 90610 94 92577 93861 94292 913 48 96669 767 880 97268 98866 654 79 720 103251 104843 105083 251 419 745 106145 108037 609 47 109133 87.

110749 111204 112163 252 73 821 114640 115052 763 116361 721 118178 82 119262 501 120287 507 757 121828 122287 123151 257 702 851 986 125214 452 126153 127007 964 128798 965 129587 132119 134338 637 886 135349 136333 59 137500 138694 148138 141997 142453 145095 146898 147291 148174 439 505 798 149018 763 868 151163 87 437 529 960 152020 992 153153 154053 286 155530 156112 319 644 46 826 932 157168 757 158290 458 820 160911 161082 416 507 16248 786 163986 165335 166645 169171 375 171762 172316 583 174250 786 176690 974 177617 178050 503 771 857 180485 920 58 181236 184471 892.

IV ciągnięcie

Główne wygrane

10,000 zł. 48773.
5,000 zł. 138921 165912.
2,000 zł. 149 97254 129777.
1,000 zł. 9920 13996 40814 81858 171080.
500 zł. 5310 15991 52511 97124 119174.
400 zł. 6322 1284 26193 57082 82319 116733 137429 166195 165969.
250 zł. 23135 42945 42552 54212 83149 83347 93868 97077 122480 124782 130706 135310 148027 159416 163604 166046.
200 zł. 1 1622 9745 13439 14443 17695 33048 34699 36287 38778 42010 50878 59690 59500 73046 75884 87776 92298 99567 109156 114207 128148 137163 143855 165243 170150 171162 174216 180344.

Wygrane po 150 zł.

392 1012 136 342 2214 3555 5534 742 886 60662 323 7106 340 96 8613 9122 40 356 10791 12827 14301 507 687 903 16215 925 17222 46 995 18664 763 19543 606 978 20033 628 21876 22162 23959 25602 835 964 26349 909 28146 359 420 501 29027 30502 35553 32096 421 827 33338 414 591 966 35346 7726 95 36218 37311 38432 40341 42727 43197 45133 304 47067 558 48844 50485 51587 52309 998 53590 54561 884 55561 686 911 56500 57135 60094 127 61392 839 63278 64835 65061 415 511 70 66087 67046 68708 69440 736 79 71977 72634 73422 75265 429 765 76617 818 77007 78553 79197 886 80168 648 816 81369 589 82490 89173 736 84653 85131 518 624 87048 53 88164 89500 91069 426 92289 98051 94093 277 556 87 726 98843 99288 312

101381 804 5 102513 691 835 103734 829 105266 107124 430 851 60 108062 385 582 109028 110179 701 111767 112536 113494 545 782 115405 116441 89 741 900 117582 118951 119240 121943 122635 123190 787 897 915 124087 126377 444 128741 972 130051 901 95 131186 632 878 132088 184 434 527 136339 654 137014 843 138107 139116 209 951 140528 67 73 767 141507 892 142599 143201 647 145150 308 486 147484 150586 747 151210.

15227 154892 156345 157509 824 158041 779 159069 160036 460 161040 399 162838 163228 500 164093 655 918 165116 166000 418 50 167053 168027 139 378 169641 171139 370 723 896 172312 605 11 904 173604 862 931 80 176268 804 177069 282 305 802 178695 929 180474 181055 183123 601 184044 607 774

Wygrane po 50 zł.

860 1952 2028 258 504 3246 4302 591 5199 6415 7094 189 8615 9075 10483 7757 11132 12017 234 819 14316 15859 17535 966 18169 521 28 19767 80 899 984 20408 21993 22307 31 23211 300 24413 730 26489 774 27559 28051 871 990 29014 115 30266 512 31432 95 32569 655 33726 35491 590 36093 219 455 932 37596 38775 97 873 39816 76 40312 623 41586 708 42085 457 43294 708 911 39 44262 45099 179 447 46389 488 47915 59 48330 49359

50097

Sport

Śląsk ma swoich mistrzów w boksie

Czwartkowe finały mistrzostw indywidualnych Śląska stały pod znakiem nienotowanego dotychczas zainteresowania. Spotkania stały na zupełnie zadawalającym poziomie, a niektóre jak np. spotkanie Jarzabka z Góreckim, Rudzkiego z Krawczykiem i Binka ze Świrkiem, na bardzo wysokim. Trzy powyższe walki były okrasą czwartkowego programu, przyczem sensację stanowiła walka pomiędzy Binkiem i Świrkiem. Ostatni mimo swych zwycięstw przez k. o., omal sam nie przegrał przez k. o. Trudno wprost opisać entuzjazm widzów, z jaką witała zwycięstwo Binka.

Wyniki walk są następujące:

Waga papierowa: Janas (Slavia) — Przewdzin (I. K. B.). Walka dwóch juniorów ładna — została przez publiczność nagrodzona hucznymi oklaskami. Technicznie lepiej zaprezentował się do drugiej rundy Janas, przeważając dość wyraźnie. W trzecim starciu agresywniejszy Przewdzin przeważa cośkolwiek. Przyznane mu zwycięstwo nie było całkiem zasłużone.

Waga musza: Jarzabek (I. K. B.) — Górecki (Stadion). W pierwszej rundzie Górecki stawia dzielnie czoło doskonałemu Jarzabkowi i nieco nawet przeważa. W drugim starciu uwidacznia się coraz większa rylna Jarzabka (drugie starcie należało do najładniejszych). W rezultacie zwycięża pewnie na punkty Jarzabek.

Waga kogucia: Moczko (Pol. K. S.) — Lizurek (Orzegów). Eksmistrz Polski Mocz-

ko w pierwszym starciu zostaje zasypywany gradem ciosów Lizurka. Dwa silne sierpy dają się jednak mocno we znaki orzegowianinowi i aczkolwiek technicznie był on równorzędnym przeciwnikiem, ustępował Moczce fizycznie. W ostatnim starciu Moczko otrzymuje dwa napomnienia za ustawiczne pchanie zawodnika, co ostatecznie zdecydowało o jego przegranej, mimo, że siły obu zawodników były równorzędne.

Waga piórkowa: Rudzki (Lipiny) — Krawczyk (Strzelec Nowy Bytom). Obaj zawodnicy stoczyli heroiczną walkę. Rudzki od rozpoczęcia walki idzie do zwarcia, przez co osłabia siłę przeciwnika. W drugim starciu stawia wszystko na jedną kartę i przeważa zdecydowanie. W trzecim kole Krawczyk zrozumiał, że tylko k. o. może mu przynieść tytuł mistrza. Niebezpiecznych i precyzyjnych „haków” unikał Rudzki doskonale. Zwycięża zasłużenie Rudzki na punkty.

Waga lekka: Białas (Slavia) — Sobik (Sokół). Walka dwu równorzędnych przeciwników na stałym poziomie. Białas lepszy technik, Sobik agresywniejszy w zwarcu. Pierwsze starcie blade. W drugim Białas przechodzi do ataku, lecz i Sobik naciera. W trzecim starciu toczy się ustawicznie w zwarcu. Zwyciężył Sobik, lecz przy większym szczęściu mógł tak samo zasłużyć wygrać Białas.

Waga półśrednia: Świrk (I. K. B.) — Binek (Ruch). Na to spotkanie czekano już lata. W czasie walki publiczność wprost szalała. W pierwszej rundzie bohaterem był Świrk, któremu uśmiechało się zwycięstwo przez k. o., jednak już w drugim starciu Binek przychodzi do siebie i w heroicznej walce wypunktował oszołomionego pod koniec walki Świrka. Pu-

bliczność zgłotowała Binkowi długotrwałą owację.

Waga średnia: Gburski (Pol. K. S.) — Rzezik (Stadion). Ostatni okazał się talentem, lecz pod koniec nie wytrzymał tempa walki. Był on zresztą zupełnie równorzędnym przeciwnikiem policjanta, a zwłaszcza jego „prawie proste” były b. niebezpieczne. W ostatnich fazach walki Gburski wykorzystał chwilę słabości R. i dzięki kilku precyzyjnym ciosom, wygrywa nieznacznie na punkty.

Waga półciężka: Kurka (Orzegów) — Kolonko (Sokół Rybnik). Kolonko nie wiele brakowało do zwycięstwa, gdyż Kurka nie był zbyt dysponowanym. Miał on zresztą wagę średnią. Kolonko prowadził do połowy drugiego starcia, lecz wskutek braku powietrza musiał oddać 3-cie starcie zupełnie łatwo Kurce. Ostatniemu przyznano zwycięstwo na punkty.

Waga ciężka: Uherek (Strzelec Nowy Bytom) — Wrażdło (Pol. K. S.). Pierwsze starcie było nieciekawe. W trzeciej rundzie sytuacja zmieniła się zupełnie. Wrażdło, lekceważąc przeciwnika, wdaje się w wymianę ciosów i przegrał niemal przez k. o. Uherek zwyciężył wysoko na punkty.

Sędziował w ringu p. Moskal z Krakowa — naogół dobrze. Widzów około 1.500. Organizacja zawodów wzorowa.

Czy polscy piłkarze zwyciężą w Zabrzu?

W najbliższą niedzielę odbędzie się na stadionie w Zabrzu międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją polskiego Śląska i niemieckiej Śląska. Wczoraj ustalony

został skład niemieckiej reprezentacji, który zestawiony został nie tylko z klubów Śląska niemieckiego z okręgu przemysłowego, ale nawet wciągnięto do reprezentacji reprezentantów z Wrocławia. Polski Śląsk zmierzy się więc z reprezentacją całego Śląska.

Skład Niemców jest następujący: W bramce Kurpanek (09 Bytom), w obronie Motzek (09 Bytom), Wovdt (BSV. 02 Wrocław), w pomocy: Wydra i Lachmann (Vorw. R. Gliwice), oraz Przybilla (09 Bytom). W napadzie: Michatcz (Preusen Zaborze), Jaskola SPV. Bytom), Wraclawek (09 Bytom), Schwider (V. F. B. Wrocław), Baron (Deichsel Zabrze).

Mecz odbędzie się o godz. 16-tej i wywołany na niemieckim Śląsku olbrzymie zainteresowanie. Nie mniej i polski Śląsk przewidywane do powyższego spotkania olbrzymia waga. Podobnie, jak Niemcy, którzy wystawili najsilniejszą reprezentację, na jaką ich obecnie stać, również i Polacy w ostatniej chwili najprawdopodobniej zmienią jeszcze swój skład. Przedewszystkiem w linii obrony, zastąpi Michałskiego najprawdopodobniej utalentowany obrońca „Ruchu” — Rurański. Zdecydowano się wstawić Rurańskiego dlatego, że żadna z drużyn Śląska polskiego poza „Ruchem” nie grała jeszcze z zespołem niemieckim, grającym w systemem Michałski w ub. niedzielę w spotkaniu z „Ruchem” nie mógł w zupełności zadowolić. Niewątpliwie Rurański wraz z Stefanem tworzyć będą dobrą linię naszej obrony. Reprezentacja polska wyjeżdża do Zabrza z Katowic specjalnym autobusem — Zbiórka o godz. 13,30 w Katowicach, na stacy Teatralnej.

Zdobędziesz liczną

klientele

ogłaszając się stale
w **POOLONII**

Narzęcona ze wschodu



- mówi
jak zjednać
miłość mężczyzny

Byłam zniechęcona. Inne dziewczęta robiły bogate partie i były szczęśliwe. Mnie nikt nie prosił o rękę. Cyganka, wróżąc, ostrzegła mnie, że nieładna cera, błyszczący nos i tłusta, jak moja własna skóra, odstrasza mężczyzn. Poradziła mi używać znakomitego Pudru Tokalon na Pianco Kremowej. Efekt był wprost magiczny — całkiem odmienny niż przy stosowaniu wszystkich innych pudrów. Usuwa on wszelki ślad polysku, zwalczając rozszerzone pory i nadaje cerze cudowny, matowy wygląd, który porusza serce każdego mężczyzny. Jedno zastosowanie wystarcza na cały dzień lub wieczór, niezależnie od tego gdzie jestem i jak spędzam czas. Jestem pewna, że każda kobieta może natychmiast zapomocą pudru Tokalon na Pianco Kremowej uczynić się bardziej pociągającą i wręcz fascynującą. Szczególny wynik jest gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone.

ST. GENIUSZ
ATELIER
GRAFIKI
I MALARSTWA
REKLAMOWEGO

ANONSE
NAGŁÓWKI
OPAKOWANIA
ETYKIETY
DYPLOMY
KLISZE
DO DRUKU

KATOWICE
DRZYMAŁY 18
PRZECIOKA
KINOWE
REKLAMY
ŚWIETNE
SZYLDY
SZKLANE
TEL. 330-30

Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach

projektuje na miesiąc kwiecień b. r.
KURS DLA PODKUWACZY KONI

Zgłoszenia przyjmuje i wyczerpujących informacji udziela powyższy Instytut, mieszczący się w Katowicach, przy ul. Krasieńskiego nr. 3, w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, pokój nr. 15, tel. nr. 335-37. Godziny urzędowe: od 8-mej do 15-tej, w soboty od 8-mej do 13 min. 30.

Czy zastanowiliście się choć raz?

jak bandażysty wędrowni i firmy domokrażne, właśnie przy artykułach higienicznych, muszą podwyższyć cenę, aby zapłacić domokrażcom obiecany zarobek dzienny od 30—40 złotych. Pominąwszy już to zakupując firmy te swoje towary o wiele drożej, niż stara poważna firma fachowa na miejscu, która sprzedaje swoje towary wyłącznie w składzie. Udo- wodnionem jest.

ŻE KUPUJECIE O 30—40 PROC. TANIEJ

w składzie specjalnym, niż u bandażystów wędrownych i domokrażców. Dlatego powinniście kupować swoją

OPASKE RUPTUROWA, OPASKE BRZUSZNA, SWÓJ GORSET,

jak również wszelkie artykuły potrzebne do indywidualnej higieny kobiet tylko w miejscowym składzie fachowym. — Już od roku 1891 gwarantuje Wam znana firma:

R. STILLER, Dom sanitarny
CHORZÓW 1, RYNEK 2. TEL. 40096

za pierwszorzędną cenę rzetelną. — Znajdziecie tam zupełnie inny wybór bandażi rupturowych, opasek brzusznych, gorsetów, płócdek, trygatorów, biletów, wogóle wszystkich artykułów do pielęgnacji chorych, niemowląt i położnic aniżeli u domokrażców i bandażystów wędrownych. DLATEGO WE WŁASNYM INTERESIE POWINIŚCIE KUPOWAĆ TYLKO U STILLERA.

Przyjmuje się recepty wszystkich Kas Chorych.

Nasz ukochany syn, brat i szwagier fryzjer

śp. Paweł Latarnik

kanonier i pułku artylerii motorowej w Stryju, zmarł w czasie pełnienia swego obowiązku wobec Ojczyzny na zapalenie płuc, w wieku 22 lat.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 marca 1935 r. o godzinie 1-szej popołudniu w Kochłowicach z domu żałoby, przy ul. Nowowiejskiej 69. — Powyższe podają do wiadomości w smutku pogrążeni

RODZICE, BRACIA, SIOSTRA I SZWAGIER

Kochłowice, Chorzów, Philadelphia, dn. 22 marca 1935 r.

MAGISTRAT MIASTA KATOWIC
Urząd Budownictwa Nziemnego ogłasza

przetarg pisemny

na wykonanie robót budowlanych do poziomu podłogi dla budowy hali targowej w Katowicach, przy ulicy Piotra Skargi. Bliższe szczegóły: parz skrzynka na przetargi w domu biurowym, przy ul. Miłyńskiej nr. 4.

Ogłaszaj się tylko w „Polonii”

Wolne posady

UZWAJACZY motorów elektrycznych przyjmą Elektrotechniczne Zakłady „Volta” Kraków, Tomasz 32. 483

FABRYKA wędlin i konserw poszukuje zastępców tylko wprowadzonych w tę branżę. Zgłoszenia z ewentualnym del credere nadsyłać do Administracji pod nr. 479.

Mieszkania

MIESZKANIE w Mysłowicach, ul. Lompy 2 na piętrze, złożone z 5 pokoi, przedpokojem, kuchnią i łazienką, z ogrodem lub bez, z wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia 1935 r. Zgłoszenia kierować do Gwarantu H. Renard w Sosnowcu, ul. Zamkowa 5 475

Poszukiwa pracy

PANNA lat 21 zna język polski, niemiecki poszukuje zajęć w sklepie. Zgłoszenia do „Polonii” pod „Energiczna”. 1439 d

Sprzedaje

MOTOCYKL z przyczepką w dobrym stanie B.S.A. 750 cm³ do sprzedania, Świętochłowice, Długa 3. Grund. 482

PIANINO czarne dobrze utrzymane, marki zagranicznej tanio sprzedam, Chorzów 1, Ligota Górnicza 53 m. 2.

MOTOCYKL „Conventry” 500 cm³ Sport w dobrym stanie sprzedam za 700 zł., Pańczyk Teofil, Knurów, Rybnicka 34. 1428 d

DO SPRZEDANIA lub wdzierżawienia około 5 hektarów gruntu, nadającego się pod parcelę lub ogrody warzywne, w miejscowości fabrycznej w pobliżu stacji Łazy pod Zawierciem. Tanie do sprzedania na rozbiórkę trzy szopy drewniane i parkan. — Wiadomość: T-wo „Saturn”, poczta Sosnowiec. Na miejscu wskazuje stróż M. Komorowski, Łazy, ul. Piłsudskiego 11. 469

Hotel handlowy

LOKAL 6 pokojowy do wynajęcia, Sosnowiec, Warszawska 22. Wiadomość u administratora w temże domu.

POSZUKUJEMY piekarni z piecem parowym, instalacją gazową i przynależnym ubikacją w Katowicach, lub okolicy. Oferty do „Polonii” pod „Za raz 2022”. 1442 d

Kupna

ZBIORNIK żelazny cylindrowy potrzebny z wypukłą dnami pojemności 60 m³ lub dwa po 30 m³ na ciśnienie robocze, co najmniej 6 atm, okazyjny, względnie używany w doskonałym stanie. — Oferty pod zbiornik — hydrofor, kierować pod adresem „Starachowice” poczta Starachowice. 486

Różne

PIES, W dniu 21 bm, około godz. 22 w okolicy ul. Raciborskiej, Mikołowskiej, Placu Wolności zginał pies rasy — „Bokser” (Kombinacja Doga z Bukdogiem) imię „Timurek”. Proszę o wiadomość telef. 342-87. 485

NINIEJSZEM podaję do wiadomości, że pan Gerichtsreferendar Heinrich Johann Stanienda, zamieszkały w Warszawie i pani Diplomvolkswirt Friederiko Antonie Rumsteg, zamieszkała w Landeshut (Śląsk) mają zamiar zawrzeć z sobą związek małżeński. — Landeshut, dnia 18 marca 1935 roku. Urzędnik stanu cywilnego. 483

MASZYNY do pisania wszelkie systemy tanio sprzedam. Katowice Stawowa 3 „Remont”. 455

SKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI istniejący 15 lat w śródmieściu, spowodu śmierci właściciela sprzedam za 6—8 tys. zł. Komorne za skład, pokój i kuchnię 125 zł. Zgłoszenia do: St. Bożęński, Bydgoszcz, ulica Gdańska 35. 455



wszelkie druki
Polonii

ZADAC OFERT

MIESIĘCZNY ABONAMENT POLONII Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW ZŁ. 3.- Z DOSTAWĄ PRZEZ POCZTĘ ZŁ. 3.- PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZTOWYM ZŁ. 3.-

OGŁOSZENIA ZWYKŁE PO 25 GR. ZA 1 WERSZ MILIMETROWY PRZY 10 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA TEKSTOWE PO ZŁ. 1- ZA WERSZ MILIMETR. JEDNOSZPALTOWY PRZY 4 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA NA 1 I OSTATNIEJ STRONIE O 20%, KOLOROWE O 50% DROŻEJ. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. SŁOWO

Sejm uchwalił pełnomocnictwa sanacyjną większością głosów

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

Imieniem Klubu Chrześcijańskiej Demokracji zabrał głos poseł Franciszek Gruszczyński. Mówca stwierdził na wstępie, że projekt ustawy o pełnomocnictwach jest nieograniczonym miarą uprawnień dla rządu do wydawania aktów ustawodawczych. Społeczeństwo, reprezentowane w ciałach ustawodawczych, pozbawione jest wszelkiego wpływu na bieg życia politycznego i gospodarczego. Nie widzimy, aby rząd posiadał skuteczny i dostosowany do obecnych potrzeb program walki z szalejącym kryzysem gospodarczym, a zwłaszcza ze wzrastającym bezrobociem w miastach i potęgającą się nędzą wsi. Bezstronny krytyk dekretów, wydanych przez rząd, od kwietnia do października ub. r., musi dojść do wniosku, że każda niemal sprawa uregulowana przez rząd, nie należy do takich, które nie mogłyby być załatwione normalną drogą. Inicjatywa rządu w sprawie ożywienia i podniesienia życia gospodarczego, zupełnie prawie nie zaznaczyła się w wydawanych dekretach, poza może dekretem o oddłużeniu rolnictwa. Wśród masy dekretów, znajdujących się też i dekrety polityczne, m. in. słynny dekret z dnia 17 czerwca ub. r. o miejscach odosobnienia. Utworzenie na podstawie tego dekretu obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej, odbiło się głośnym echem wśród społeczeństwa spowodowało podeptanie podstawowych praw obywatelskich oraz spowodowało okrutnych metod postępowania z osadzonymi w Berezie. Nie mając zaufania do polityki obecnych rządów, nie możemy ponosić za nią odpowiedzialności i wy-

powiadamy się przeciwko ustawie o pełnomocnictwach.

Poseł Paschalski z B. B., polemizując z przedstawicielami opozycji, oświadczył ironicznie, że według opozycji, część posłów z B. B. obdarza zaufaniem jednych ministrów, a inną część drugich. Jeszcze chwila, a rząd nie będzie pewien wotum zaufania ze strony B. B.

Kończąc, poseł Paschalski zaznaczył: pomiędzy nami a rządem istnieje stosunek wyrażający się w kategorii moralnej, podobnie, jak my jesteśmy tylko szeregowymi konstytucyjnej ekipy, podporządkowanymi szefostwu tej ekipy. Rząd jest dla nas jednym z czynników moralnego przywództwa. Nie może być wtedy rozbieżności między nami, a rządem w zakresie pracy państwowej. W zakresie zagadnienia konstytucyjnego, rząd oddał B. B. całkowitą i wyłączną inicjatywę. Podobny stosunek może się już nigdy w izbach następnym nie powtórzyć, albowiem zamyka się okres pracy konstytucyjnej, do której B. B. nieomal wyłącznie został powołany.

Następnie w głosowaniu odrzucono poprawkę posła Czetwertyńskiego, co do wyjęcia z pełnomocnictw ustawy o prawie małżeńskim. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Dalej uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o sprzedaży, zamianie i bezpłatnym odstąpieniu nieruchomości państwowych.

Następnie Sejm przystąpił do ustawy o wykupie gruntów przez drobnych dzierżawców rolnych. Projekt referował poseł Jakowicki z

B. B. W dyskusji zabierała głos komunistka, posłanka Ignasiakówna, która omawiała stosunki w Sowietach, wobec czego po trzykrotnym przywołaniu jej do rzeczy, marszałek pozbawił ją głosu.

Dalej przemawiał poseł Świątkowski z P. P. S., który domagał się, aby ci dzierżawcy, którzy dłużej użytkują dzierżawę, mieli jeszcze większe ulgi przy wykupie. Poprawkę posła Świątkowskiego odrzucono, poczem ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Poseł Jeszke z B. B. referował projekt ustawy o moratorium dla bezrobotnych. W dyskusji poseł Osada z Klubu Narodowego występował przeciwko projektowi, twierdząc, że bezrobotni mieszkają przeważnie w dzielnicach robotniczych, a właścicielami tych domów są rzemieślnicy, robotnicy i drobni kupcy. W nich bije projekt ustawy. Projekt jest czemś więcej, niż wyłączeniem bez odszkodowania, bo nie tylko wyzuwa właścicieli z własności, lecz nakłada na nich jeszcze ciężary. Klub Narodowy uważa ustawę za sprzeczną z konstytucją, jest więc przeciwny jej uchwaleniu i wnosi rezolucję, aby przyjąć zasadę, że mieszkania zajmowane przez bezrobotnych, winne być opłacane z funduszy publicznych. Poseł Pawlak z N. P. R. oświadczył się za ustawą i apelował, aby moratorium rozciągnąć także na częściowo bezrobotnych.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu, a rezolucję posła Osady odrzucono. Wreszcie przyjęto szereg ustaw o ratyfikacji konwencji z innymi państwami, które nie wywołały dyskusji.

Telegrafem i Telefonem

— Do Stambułu przybyło 13 oficerów greckich, którzy brali udział w powstaniu. Pomiędzy zbiegami znajduje się generał Anagnostopoulos.

— Parlament hiszpański uchwalił większością 194 głosów przeciwko 94, wniosek o wydanie sądom b. premiera Azany i b. ministra Quiroga, oskarżonych o przemyt broni.

— Słynny artysta dramatyczny Moissi zmarł w Wiedniu na zapalenie płuc.

— Policja hiszpańska dokonała licznych aresztowań wśród komunistów, którzy planowali gwałtowny przewrót. Przewrotu tego miano dokonać we środę w Arjona.

— Do Palestyny przybył delegat apostołski na Egipt, Abisynję, Arabię, Palestynę i Cypr, msgr. Gustavo Testa w towarzystwie msgr. Mazzolięgo, nowomianowanego delegata apostołskiego na Bułgarię.

— W m. Wąhujki (Sowiety), 64-letni robotnik, zatrudniony przy budowie magistrali Moskwa — Zagłębie Donieckie, Busznikow, zdał egzamin na skoczka ze spadochronem.

— W Madrycie został skazany na śmierć generał Barrera za udział w spisku monarchistycznym generała San Jurjo. Generała Barrera ulaskawiono.

Rada muzealna

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

Minister Oświaty ogłosił rozporządzenie, powołujące do życia państwową radę muzealną. Ma ona się składać z 16 członków, w tem 9 mianowanych przez ministra, a 7 wybranych przez Związek Muzeów w Polsce i zatwierdzonych przez ministra Oświaty. Członkowie rady pełnią swoje obowiązki honorowo, a zamieszkali stale poza Warszawą, otrzymują zwrot kosztów podróży oraz diety w wysokości 30 zł. za każdy dzień.

Konkurs literacko-lotniczy

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

W czwartek odbyło się posiedzenie jury konkursu literacko-lotniczego, zorganizowanego przez Polskie Linie Lotnicze „Lot”. Sad konkursowy uznał za najlepsze 7 prac, przyczem, rzecz osobliwa, wszystkie wydrukowane w dziennikach sanacyjnych. Pierwsze miejsce zajęła praca, zamieszczona na łamach „Czasu”, której autorem okazał się p. Janta Polczyński.

Obniżka cen aptecznych

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

W trakcie stopniowego wprowadzania w życie znajduje się obniżka cen specyfików farmaceutycznych krajowych i zagranicznych. Obniżka ta waha się od 10—40 proc. Zarządzenie Ministerstwa Opieki Społ. wychodzi z teoretycznego założenia, że ceny tych specyfików pobierane przez fabryki farmaceutyczne, nie mogą być wyższe od cen aptekarskich, gdyby specyfiki te były wyrabiane przez apteki, przyczem za podstawę w obliczeniach przyjęto obniżoną niedawno takse aptekarską. Wkrótce będzie ogłoszony szczegółowy wykaz specyfików wraz z nowymi cenami.

Służba ochotnicza

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

Władze wojskowe zarządziły, że w roku 1935 zgłaszać się mogą do służby czynnej w wojsku i marynarce ochotnicy, urodzeni w latach 1915, 1916 i 1917. Pierwszeństwo mają ochotnicy z cenzusem naukowym. Ochotnicy bez cenzusu mają złożyć zobowiązanie do pozostawania w wojsku na jeden rok w charakterze nadterminowym.

Unieruchomienie fabryki Pe-Pe-Ge

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

Fabryka P. P. G. w Grudziądzu, w której za kilka dni ogłoszona ma być upadłość, została całkowicie unieruchomiona. P. P. G. pozostał dłużny pracownikom umysłowym oraz robotnikom blisko 100.000 zł.

Komunikacja motorowa

Warszawa, 22. 3. Tel. wł.

Ministerstwo Komunikacji wprowadziło komunikację wagonami motorowymi na kółkach linjach, oraz na kolejach wąskotorowych. W dalszym ciągu Ministerstwo zamierza rozszerzyć zasięg kursów wagonów motorowych. Komunikacja motorowa, znajduje się jeszcze w stadium eksperymentów zarówno w Polsce, jak i zagranicą. Silnik spalinowy nie jest jeszcze dostatecznie opanowany co do niezawodności w ruchu kolejowym. Koleje hulen-derskie, które w ub. roku wprowadziły 40 pociągów motorowych, musiały naskutkiem nieodpowiedniego funkcjonowania silników wycofać znaczną część wagonów. Również w Polsce nie zdolano osiągnąć pożądanej regularności kursów.

Pożar hydroplanu

Paryż, 22. 3. Tel. wł.

Jak donoszą z Brestu, hydroplan wojskowy podczas ćwiczeń z niewyjaśnionych do tychczas przyczyn zapalił się i spadł na ląd. Na 6 pasażerów. 5 poniosło śmierć, lub też razięło. Należy przypuszczać, że pasażerowie, których zwłok nie znaleziono, wyskoczyli z hydroplanu, woląc ten rodzaj śmierci od spalenia.

Odezwa Blomberga do młodzieży niemieckiej

wzywa do wypełnienia służby wojskowej

Berlin, 22. 3. Tel. wł.

Z okazji wprowadzenia w Niemczech powszechnej służby wojskowej, minister Reichswehry, gen. v. Blomberg wystosował do młodzieży niemieckiej następującą odezwę: „Narodowi niemieckiemu przywrócony został powszechny obowiązek służby wojskowej. Z radością i wdzięcznym sercem powitana została ta decyzja specjalnie przez młodzież niemiecką. Jak ongi ojcowie, tak dziś znów młodzież otrzymała swoje dawne, dumne prawo wolnego Niemca, z bronią w ręku występując w obronie honoru ojczyzny niemieckiej. Wiem, że młodzież niemiecka okaże się godną tego obowiązku honorowego.

Berlin, 22. 3. Tel. wł.

Minister Reichswehry, generał von Blomberg komunikuje, że z wszystkich sfer narodu niemieckiego napływają do ministerstwa Reichswehry liczne datki pieniężne i deklaracje pieniężne na cele rozwoju armii niemieckiej. Dziękując za wielki dowód ofiarności niemieckiej, minister oświadcza, że Deutsche Bank- und Discontogesellschaft otworzy specjalne konto i prosi o składanie datków na ten cel w wymienionym banku.

„Płacimy gotówką - dajemy na kredyt..”

Dyskusja nad układem francusko-włoskim

Paryż, 22. 3. Tel. wł.

Dnia 22 bm. rozpoczęła się w Izbie Deputowanych wielka dyskusja nad projektem ustawy, zatwierdzającej układ francusko-włoski. W czasie dyskusji zabrał głos deputowany Franklin Bouillon, ostro krytykując politykę zagraniczną Francji w ostatnich latach: „płacimy — mówił Franklin Bouillon — zawsze gotówką, a innym udzielamy kredytu”. Nowym tego przykładem są układy rzymskie.

Franklin Bouillon domaga się ostrzejszego

stanowiska w stosunku do Niemiec, które obecnie zagrażają nietytulo Francji, ale całemu światu. Istnieje tylko jedno możliwe rozwiązanie sprawy: połączyć wszystkie narody usposobione pokojowo dla zbrojnego przeciwstawienia się państwu zabobocznemu.

Po dłuższej dyskusji Izba deputowanych ratyfikowała 555 głosami przeciw 9 układ francusko-włoski. Socjaliści głosowali również za ratyfikowaniem układu.

Minister francuski o sile zbrojnej Rzeszy

Expose gen. Maurin w komisji wojskowej

Paryż, 22. 3. (PAT)

Komisja wojskowa Izby deputowanych wysłuchała expose ministra wojny, gen. Maurina, który przedstawił szereg szczegółów, dotyczących stanu sił zbrojnych Rzeszy oraz ich organizacji w związku z wprowadzeniem obowiązkowej służby wojskowej. Minister wskazał, że zapowiadanych 36 dywizji, prawdopodobnie składać się będzie z 21 dywizji piechoty, pochodzących z 7 dywizji piechoty, ustalonych w Traktacie Wersalskim, 3 dywizji kawalerji, 1 dywizji zmotoryzowanej i 11 dywizji formy jeszcze bliżej nieustalonej, które w każdym razie mogą być zmotoryzowane. Należy do tego doliczyć formacje policji, wynoszące 9 dywizji. Efektywne, niezbędne do sformowania tych 36 dywizji należy oceniać mniej więcej na 500 tysięcy ludzi.

Minister zwrócił następnie uwagę na przysposobienie wojskowe młodzieży niemieckiej i stwierdził, że w rzeczywistości obowiązkowa

służba pracy równa się niejako pierwszemu rokowi obowiązkowej służby wojskowej. To też mimo, iż obowiązkowa służba wojskowa w Niemczech ustalona została na 1 rok, czas służby, któremu podlegać faktycznie będą młodzi ludzie w Niemczech, wynosić będzie co najmniej 2 lata.

W chwili obecnej pracuje w Niemczech 70 procent wszystkich fabryk broni i materiałów wojennych. Produkcja karabinów maszynowych trwa dzień i noc na 4 zmiany po 6 godzin i odbywa się w największej tajemnicy. Zarazem poczynione zostały wielkie zapasy konserw, przyczem z Portugalji sprowadzane są olbrzymie zapasy sardynek w oliwie. Fabryki lotnicze produkują dziennie 15 nowych aparatów, tak, że w ciągu 3 miesięcy Niemcy dysponować będą 1500 aparatami wojskowymi nowego typu. Wielka liczba pilotów cywilnych umożliwi Niemcom natychmiastowe wystawienie olbrzymiej floty powietrznej.

Przesilenie belgijskie

Bruksela, 22. 3. (PAT)

Król Leopold III powierzył misję utworzenia nowego gabinetu Francowi, gubernatorowi Banku Belgijskiego. Franck misji nie przyjął. Wobec tego król Leopold polecił Theunisowi przeprowadzenie akcji wśród partii politycznych o programie gospodarczym, którego wymaga chwila obecna.

Simon przybył do Paryża

London, 22. 3. (PAT)

Agencja Reutersa donosi: Minister Eden udał się do Paryża samolotem w piątek o godz. 16-ej. W sobotę spotka się on z Lavalem i będzie z nim na śniadaniu. Rozmowy trwać będą do popołudnia. Z Paryża Eden odleci w niedzielę, 24 bm. do Amsterdamu, gdzie spotka się z Suwicheim i Simonem w drodze do Berlina.

Rzym, 22. 3. (PAT)

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suwicheim wyjechał do Paryża na konferencję 3-ch mocarstw.

Rocznica hitlerowska

Berlin, 22. 3. (PAT)

W drugą rocznicę „Aktu państwowego” w Poczdamie odbyło się uroczyste posiedzenie pruskiej rady stanu, na którym dłuższe przemówienie wygłosił premier Goering.

Powściągliwość Watykanu

Citto del Vaticano, 22. 3. PAT.

Jak zauważają tu, Ojciec Święty nie czynił ostatnio żadnych aluzji co do międzynarodowej sytuacji politycznej. „Osservatore Romano” ogranicza się do uwagi, że „gest Niemiec nie przyczynił się do nieszczyście do wyjaśnienia obecnego stanu rzeczy”.

Paryż, 22. 3. (PAT)

Prasa donosi z Rzymu, że Ojciec Św. kończy opracowywanie encykliki o konieczności utrzymania pokoju. W encyklice tej ma być uwzględniona obecna sytuacja polityczna na terenie międzynarodowym.

Niepokojący raport

Wiedeń, 22. 3. Tel. wł.

Prasa donosi, jakoby ambasada amerykańska w Berlinie otrzymała od prezydenta Roosevelta polecenie gruntownego przestudowania sytuacji politycznej i gospodarczej Niemiec, oraz przesłania do Waszyngtonu raportu w tej sprawie.

Zredagowany na 20-tu stronach pisma maszynowego raport ambasady amerykańskiej w Berlinie, stwierdza, iż pokojowy rozwój sytuacji w Niemczech jest niemożliwy i że w Niemczech zanosi się na katastrofę finansową i gospodarczą. Wobec tego oczekiwać należy konfiskaty kapitału przemysłowego przez rząd niemiecki.

Przedsiębiorstwom amerykańskim na terenie Niemiec nie pozostaje wedle raportu nic innego, jak tylko zlikwidować swą działalność.

W końcu amerykański raport podkreśla możliwość wybuchu wojny w Europie środkowej.

Anglia — a kartel stalowy

London, 22. 3. (PAT)

Reuter dowiaduje się, że w najbliższym czasie zostanie prawdopodobnie zawarte porozumienie pomiędzy angielskim hutnictwem żelazno-stalowym a międzynarodowym kartelem stalowym.